

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

7 czerwca 2023 czasopismo bezpłatne Nr 23 (1165)

www.passa.waw.pl

BIURO KUCHAREK SZEŚĆ

Zamów on-line na www.kucharekszesc.pl

Zamów telefonicznie (22) 855 00 55

REKLAMA

15. Bieg Ursynowa



Czyt. str. 5

MARSZ, MARSZ, POLONIA!!!

Czyt. str. 8, 9 i 10

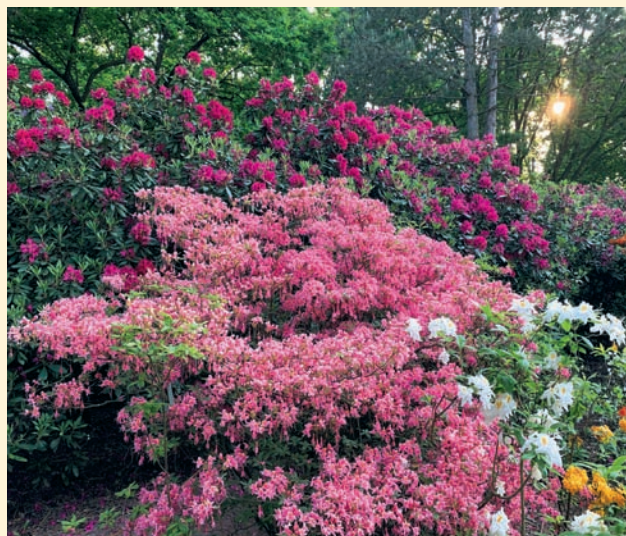


Dotacje dla Mokotowa



Czyt. str. 7

Z wizytą w Powsinie



Czyt. str. 11

Ponad 6 mln na inwestycje



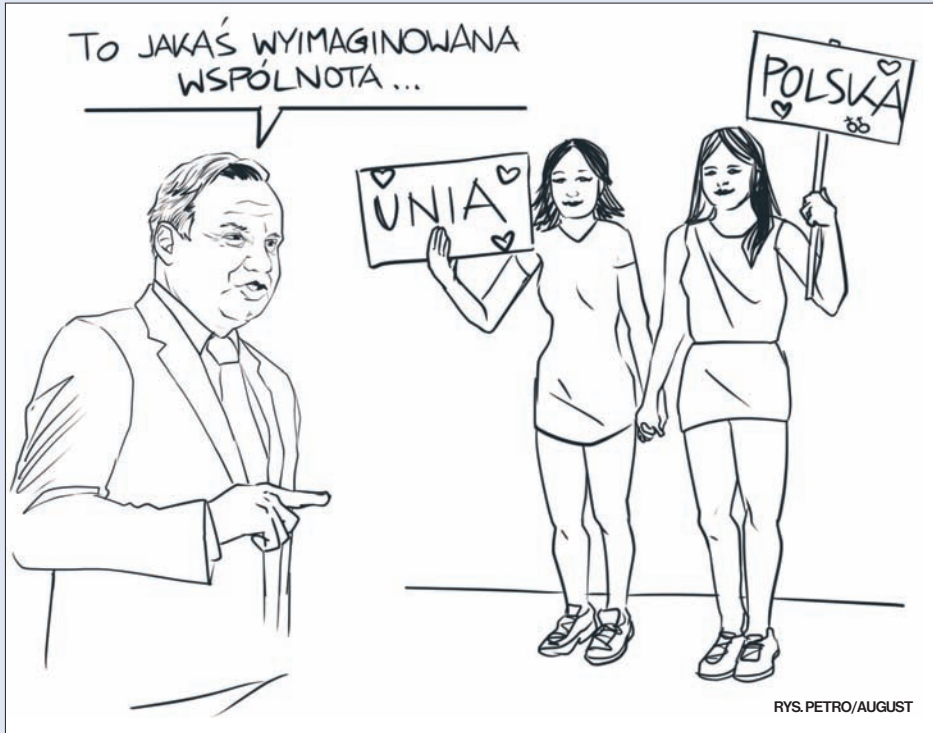
Czyt. str. 4

Pierwsza odpowiedź się liczy...



Konstytucyjny, nie zaprotestowała przeciwko temu, że defilujący przez Warszawę piechurzy często gęsto wymachiwali niebieskimi unijnymi szmatami. Z komentarzy wiernych lokajów dzisiejszej władzy wynika, że w gruncie rzeczy Unia Europejska, ze swymi głównymi ogniwami w Brukseli i Strasburgu, jest w stosunku do nas równie groźnym agresorem jak Moskwa. A może nawet jeszcze groźniejszym, bo Moskale strzelili na razie w naszą ziemię tylko jedną rakieta, i to z betonowym, a nie nuklearnym nabojem, Unia natomiast wali w nas kolejne ciężkie pociski niemal co tydzień. I jeszcze każe sobie za to płacić!

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej – jeśli wierzyć naszemu ministrowi i prokuratorowi generalnemu jednocześnie Zbigniewowi Ziobrze – po prostu się na nas uwziął. Na domiar złego zasiadający w nim sędziowie to nie są bynajmniej tacy znawcy prawa jak magister Ziobro i doktor Duda. A co najgorsze, nie chcą zgodzić się z tym, że Polska – mimo podpisanych traktatów z Unią – wcale nie musi ich przestrzegać. Bliższa koszula ciału niż sukmana, więc ci dwaj niewątpliwie prawnoznawcy podkreślają, iż my mamy swoją Konstytucję, a skoro ona jest nasza, to możemy sobie z nią robić, co nam się tylko podoba. Jeśli nawet sam Pan Bóg spróbowałby wtrącić się do polskich spraw wewnętrznych, trzeba byłoby udzielić mu natychmiastowej reprymendy. Bo chcąc uzyskać ostateczny osąd jakiegokolwiek sprawy, nie należy zwracać oczu ku Niebu, tylko podjeżdżać po odpowiednie instrukcje i wykładnię pod szlaban na ul Nowogrodzkiej albo w Aleje Ujazdowskie.



RYŚ. PETRO/AUGUST

Ceniony jako jeden z najwybitniejszych umysłów XX wieku absolutny zwolennik demokracji, chociaż skądinąd hrabia – Bertrand Russell, matematyk, filozof, a na dodatek laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury powiedział kiedyś: gdy droga od środków do celu nie jest zbyt długa, środki stają się mniej kuszące niż sam cel. Chyba wzięli te słowa za dobrą monetę dzisiejsi liderzy państwa polskiego, którzy w celu wprowadzenia swoich porządków postanowili za instalować je obok normalnego porządku prawnego, nad wyraz ceniąc sobie zasadę: „my home is my castle” i decydując się w stosunku

do Unii Europejskiej na dumną „splendid isolation”.

Wydaje się, że wspomniany Andrzej Duda, który – jak sam zapewnia – wciąż się wszystkiego uczy (zwłaszcza języka angielskiego), słuchając przy tym swojego idola i dobroczyńcy Jarosława Mądrygo, zwykł też czujnie nadstawiać ucha w kierunku Waszyngtonu. Ja wszakże radziłbym mu, by poza dzisiejszym Waszyngtonem posłuchał też rady pierwszego prezydenta Stanów Zjednoczonych Jerzego Waszyngtona, a rada ta była dosyć prosta: jeżeli cenisz swoją reputację, powinieneś związać życie z porządnymi ludźmi.

Gdyby Andrzej Duda przeszedł odpowiednio wcześniej karierę jednego ze swych poprzedników, Ignacego Mościckiego, może dwa razy by się zastanowił, czy warto zajmować pozycję szofera wehikułu Polska, skoro i tak kto inny będzie kierować tym wehikułem z tylnego siedzenia. Mościcki, wybitny naukowiec, niezmiernie zasłużony w rozwoju chemii nie tylko w skali polskiej, lecz także światowej, lekkomyślnie zgodził się być figurantem u steru Rzeczypospolitej w najgorszym okresie politycznej kariery Józefa Piłsudskiego. No i w niemym stopniu pomógł mu w dosyć brutalnym łamaniu zasad demokracji. Duda od strony czysto za-

wodowej był w porównaniu z wysoko cenionym w sferach naukowych Mościckim po prostu nikim i dopiero po otrzymaniu przydziału mieszkania w pałacu przy Krakowskim Przedmieściu zrobił sobie ogólnopolskie nazwisko. Gdyby jednak po odbyciu drugiej kadencji prezydenckiej chciał na powrót wykorzystywać swoje wykształcenie na Uniwersytecie Jagiellońskim jako doktor praw, wzbudziłby zapewne pusty śmiech, gdziekolwiek by się z takim zamiarem pojawił. A promotor doktoratu zakochanego w sobie pana prezydenta, prof. Jan Zimmermann pierwszy oceniłby, że raczej nie warto zatrudniać człowieka, który zamiast trzymać się prawa, zwyczajnie je ignoruje, na dodatek zaś, niczym niedouczonego student, myli drogę administracyjną z drogą sądową, a prawo łaski z prawem kaduka. Trzymając się nomenklatury II RP, powiedzielibyśmy, że za coś takiego jak lekkomyślne podpisanie naruszającej w wielu punktach Konstytucję ustawy, nazwanej „lex Tusk”, przedwojenny oficer zaraz by sobie w łeb strzelił. Zamiast tego obywatel Duda woli strzelać gafy, bo to przynajmniej udaje mu się wielokrotnie.

Taką gafą było jego wtorkowe „orędzie” w TVP, w którym jakby zapomniawszy, że w jego wygłoszonej wcześniej opinii Unia Europejska to jakaś tylko „wymagowana wspólnota” i wezwał nieoczekiwanie do jednoznacznego poparcia Unii przez wszystkie siły polityczne w naszym kraju. I znowu muszę przypomnieć temu niepoprawnemu uczniakowi, że jak na egzaminie albo w teleturnieju: pierwsza odpowiedź się liczy...

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelnym@passa.waw.pl

Palimy papierosy na potęgę. Najczęściej palą... gospodynie domowe

Ani ostrzeżenia zdrowotne, ani makabryczne obrazki, ani zakaz sprzedaży papierosów mentolowych, ani nawet to, że papierosy podrożały – nic z tego nie sprawiło niestety, że palimy dziś mniej. Przeciwnie, palimy jeszcze więcej. Naukowcy z Polskiej Akademii Nauk podają, że papierosy pali już średnio co trzeci Polak. A przynajmniej tego jednego dnia w roku, w Światowy Dzień Bez Papierosa, warto rozstać się z tym zdradzieckim nałogiem. Co jednak zrobić, jeśli rzucamy i rzucamy, ale bez skutku?

Naukowcy z PAN podają, że pali 30,8% mężczyzn i 27,1% kobiet w Polsce. Z powodu palenia co roku umiera ponad 80 tys. z nas, z czego częściej niż co czwarty zgon (27 tys.) notuje się wśród kobiet.

Statystycznie co czwarty palacz określa swoją sytuację materialną jako „złą”. Nie powstrzymuje go to jednak przed kupowaniem papierosów. Polscy palacze kupują te najtańsze – dziś wśród nich królują te w cenie ok. 15 zł za paczkę. Na każde 10 sprzedanych paczek, 8 mieści się właśnie w tej cenie. Co gorsza, od 8 lat rok do roku nasi rodacy kupują i wypalają coraz więcej papierosów.

Niska cena papierosów – w Unii Europejskiej tańsze niż w Polsce można kupić tylko w Bułgarii – to jeden z wielu powodów, dla których palimy coraz więcej. Drugim jest nadal zbyt niska świadomość szkodliwości samego nałogu. Wielu palaczy w Polsce uważa, że palenie to „brzyd-

ki nawyk”, a nie choroba (nikotynizm) wymagająca leczenia. Wielu palaczy jest też przekonanych, że to nikotyna szkodzi im najbardziej, podczas gdy największym zagrożeniem dla zdrowia ich oraz osób w ich otoczeniu – jest dym papierosowy. Nikotyna silnie uzależnia, ale nie powoduje np. raka czy przewlekłej obturacyjnej choroby płuc, które są jednymi z najczęstszych przyczyn zgonów wśród palaczy.

Kolejnym powodem jest to, że palaczy w Polsce często nie stać na zakup leków wspierających rzucanie palenia, ani nawet na kupno preparatów nikotynozastępczych, czyli plastrów lub gum nikotynowych. Nie są one refundowane przez NFZ.

W dużo lepszej sytuacji są dzisiaj np. palacze w Czechach czy w Wielkiej Brytanii. Rządy tych państw przewidują duże środki na profilaktykę palenia, zachęcając palaczy do rzucenia papierosów lub przejścia na mniej szkodliwe w ich oce-

nie produkty z nikotyną: e-papierosy lub podgrzewacze tytoniu, które wydzielają zdecydowanie mniej szkodliwych i rakotwórczych związków niż papierosy. Niektóre państwa nawet refundują je palaczom chcąc, żeby jak najszybciej przestali palić zwykłe papierosy. Tymczasem u nas, jak podaje raport PAN, do używania e-papierosów przyznaje się prawie 5% społeczeństwa, a z podgrzewaczy tytoniu korzysta 4%. Papierosy pali 29% z nas.

Większość palaczy mieszka głównie w mniejszych miejscowościach i miasteczkach. Wiedza o istnieniu produktów innych niż papieros jest w nich stosunkowo niewielka. Co więcej, wielu palaczy w Polsce błędnie uważa, że po prostu nie stać ich na zakup e-papierosa czy podgrzewacza tytoniu. Kiedyś ceny tych urządzeń dochodziły do nawet ok. 300 zł. Dziś, w miarę upowszechnienia się nowych technologii, wyraźnie spadły. Przykładowo, jeden z najnowszych podgrzewaczy tytoniu, lil solid ez, to dla polskiego palacza wydatek rzędu ok. 50 zł.

Czy e-papierosy i podgrzewacze tytoniu są szkodliwe dla zdrowia? Zdecydowanie tak i nie ulega to żadnej wątpliwości. Ale czy szkodzą palaczowi tak samo, co papieros? Zdecydowanie nie. Według badań brytyjskich czy amerykańskich naukowców są one wyraźnie mniej toksyczne niż papierosy. Zamiast dymu wydzielają tzw. aerozol nikotynowy, który nie obciąża tak organizmu palacza, co wdychanie dymu z papierosa, ponieważ nie ma w nim np. substancji smolistych.

W Światowym Dniu bez Papierosa nie warto jednak szukać żadnych wymówek i półśrodków – i pożegnać ten nałóg raz na zawsze!



MOŻE SYN W KOŃCU ODU CZY MNIE PALIĆ?

Mam już 70 lat na karku, a papierosy palę ze 20. Paczkę dziennie. Pali też mój syn, już 43 latek. Parę razy próbowaliśmy rzucić razem, ale jakoś nigdy nie wychodziło. Syn kupował nam nawet tabletki i plastry – nic nie zadziało. Raz, jak przyjechał do nas w odwiedziny, wyszliśmy zapałali. Ale syn zamiast papierosa wyjął z kieszeni coś innego. Wyglądało jak papieros obcięty na pół, ale wkładano się to w takie małe urządzenie. Powiedział mi, że to podgrzewacz tytoniu, który wziął na kilka dni na próbę z wysepki handlowej, gdzie mu też doradzili i wytłumaczyli, jak z tego korzystać. Chciał sprawdzić, czy pomoże mu to przestać palić papierosy. No i mniej się truć, bo podobno tej całej chemii w tym dużo mniej niż w papierosie. Syn twierdzi, że dzięki temu papierosów nie pali już od kilku dni. Zaciekawiona, spróbowałam sama i... no nie śmierdziało mi to papierosem. Dłonie też nie cuchną. Syn mi powiedział, że nie czuje też tego ciężaru na płucach, który miał po papierosie. Może jak nie rzucę tego nałogu w diabły, to sama spróbuję...? Halina, 70 lat



Transport i spedycja międzynarodowa

Lee & Partners

YOUR BELIEF IS THE WAY WE GO

Tel. 539 076 489

www.adgaz.eu



INSTALACJE GAZOWE

systemy holenderskie, włoskie, polskie
Koltec, Prins, Vialle, BRC, Stag



MECHANIKA SAMOCHODOWA

naprawy silników, zawieszenia, sprzęgła rozrządy,
przeglądy okresowe



TŁUMIKI



WYMIANA OPON

05-500 Piaseczno
ul. Wiśniowa 8a
tel. 22 711 04 78
509 19 19 29

KROWN[®]

ZABEZPIECZENIA ANTYKOROZYJNE



Kochasz swoje auto?
Zabezpiecz je przed korozją!

WWW.KROWN.PL
☎ 782 221 220
f /Krown Polska

WARSZAWA
📍 Ul. Modlińska 229
📍 Al. Jerozolimskie 236

Ponad 6 milionów z budżetu Mazowsza dla Ursynowa



Termomodernizacja Szkoły Podstawowej nr 343, modernizacja Szkoły Podstawowej nr 319, nowa siedziba Ursynoteki i budowa FabLabu - to inwestycje, które będą realizowane na Ursynowie przy wsparciu samorządu Mazowsza. Na ten cel w ramach programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju” przeznaczono ponad 6 mln złotych.

Umowy podpisali wiceburmistrz Ursynowa Robert Kempa i zastępca burmistrza Klaudiusz Ostrowski. W spotkaniu wzięli też udział przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego Ludwik Rakowski oraz radny województwa Krzysztof Grzegorz Strzałkowski.

- Wspieramy projekty najważniejsze z punktu widzenia nie tylko samorządów lokalnych, ale przede wszystkim mieszkańców. Nasza pomoc to szansa na powstanie nowych placówek oświatowych lub modernizację tych istniejących, budowę dróg czy obiektów sportowych. Realizacja tych projektów poprawi komfort i jakość życia w naszym regionie - przyznaje wiceburmistrz Wiesław Raboszuk.

- To już kolejne wsparcie ze strony Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Tym razem udało się pozyskać przede wszystkim środki na termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 343 przy ul. Kopcińskiego, a także budowę pierwszego w na-

szej dzielnicy FabLabu oraz nowej filii Ursynoteki, a także modernizację budynku Szkoły Podstawowej nr 319 przy ul. Wokalne. Te pieniądze to istotna część budżetów poszczególnych zadań, za co bardzo dziękuję - mówi burmistrz Ursynowa, Robert Kempa.

Modernizacja Szkoły Podstawowej nr 319

Prace budowlane czekają pochodzący z lat 80. XX wieku budynek Szkoły Podstawowej nr 319 na Ursynowie, w której uczy się ok. 220 uczniów. Dzięki wsparciu samorządu Mazowsza zostanie poprawiona wentylacja mechaniczna m.in. w szatni, kuchni i stołówce. Poza tym w budynku będą wymienione przestarzałe instalacje elektryczne i teletechniczna. Przewidziane jest również malowanie ścian, wymiana drzwi oraz modernizacja ogrodowej.

Tytuł projektu: Modernizacja Szkoły Podstawowej nr 319 przy ul. Wokalne 1 w Warszawie.

Koszt inwestycji: 2 000 000,00 zł.

Kwota dotacji: 1 000 000,00 zł.

Termomodernizacja Szkoły Podstawowej nr 343

Dzięki dofinansowaniu z budżetu województwa mazowieckiego dzielnica Ursynów przeprowadzi również termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 343 przy ul. Kopcińskiego 7. Wsparcie finansowe umożliwi modernizację instalacji centralnego ogrzewania wraz z wy-

mianą węzła cieplnego, wymianę okien zewnętrznych oraz ocieplenie ścian zewnętrznych, stropodachu i poddaszy nieużytkowych. Prace budowlane obejmą również modernizację dachu i instalację paneli fotowoltaicznych.

Tytuł projektu: Termomodernizacja Szkoły Podstawowej nr 343 przy ul. Kopcińskiego 7.

Koszt inwestycji: 7 800 000,00 zł.

Wnioskowana kwota dotacji: 2 800 000,00 zł.

Nowa filia Ursynoteki

Mieszkańcy Ursynowa niebawem będą mogli korzystać z nowoczesnej biblioteki. Dzięki wsparciu samorządu Mazowsza powstanie nowa filia Ursynoteki. Zaadaptowane zostaną na nią pomieszczenia na parterze budynku, w którym dotychczas mieściła się filia Przedszkola nr 201 przy ul. Polnej Róży 1 oraz przylegający do niego ogródek. Ogródek będzie zaaranżowany i uzupełniony o nasadzenia roślin. Planowane jest także zorganizowanie przestrzeni, aby rozszerzyć funkcję biblioteki o miejsce, w którym, szczególnie w ciepłych miesiącach, można spędzić czas wolny, a teren ogródka stanie się miejscem integracji międzypokoleniowej lokalnych społeczności, rodzin, młodzieży i seniorów. Z kolei projektowana przestrzeń wnętrza biblioteki (ok. 220 m²) będzie stwarzać wrażenie jak najbardziej otwartej, dużej optycznie. Oprócz obszernego otwartego pomieszczenia zawierającego regały z książ-

kami, w obiekcie znajdzie się m.in. pokój do pracy cichej, pomieszczenia do oprawy książek, socjalne i gospodarczo-magazynowe, toalety dla czytelników i pracowników, szatnia z miejscem na wózek czy miejsce z kanapą lub fotelami dla młodzieży. Docelowo biblioteka będzie posiadała 25 tys. egzemplarzy woluminów.

Tytuł projektu: Adaptacja pomieszczeń Przedszkola dla Ursynoteki przy ul. Polnej Róży 1.

Koszt inwestycji: 3 230 750,00 zł.

Kwota dotacji: 1 000 000,00 zł.

FabLab w LXX LO przy ul. Dembowskiego 1

FabLab to pracowni i przestrzeń, które mają sprzyjać popularyzacji nowych technologii, ale także realizacji projektów i pomysłów. Nowo tworzony ursynowski FabLab będzie składać się ze stolarni, pracowni laserowych ploterów tnących, pracowni elektronicznej z lutownicami, oscyloskopami czy mikroskopami, a także pracowni krawieckiej. Jedną z pracowni będzie umożliwiała druk w technologii 3D, a w modelarni będzie można znaleźć wielofunkcyjne narzędzia rotacyjne, piaskarkę czy myjkę ultradźwiękową. Nie zabraknie także pracowni audio-wizualnej połączonej ze studiem, sal warsztatowych czy pracowni sitodruku. Ursynowski FabLab będzie zajmował powierzchnię ok. 560 m². Poza projektem FabLabu zmodernizowana zostanie instalacja elektryczna w całym budynku liceum.

Tytuł projektu: Adaptacja pomieszczeń LXX LO przy ul. Dembowskiego 1 dla potrzeb FabLabu wraz z modernizacją instalacji elektrycznej budynku.

Koszt inwestycji: 8 059 040,00 zł.

Wnioskowana kwota dotacji: 2 000 000,00 zł.

Umowy podpisano na Mokotowie, w XLII Liceum Ogólnokształcącym, które również otrzymało wsparcie finansowe na budowę otwartego zespołu sportowo-rekreacyjnego. Poza tym dofinansowane zostaną m. in. przebudowa Zespołu Szkół Odzieżowych, Fryzjerskich i Kosmetycznych, modernizacja Szkoły Podstawowej nr 190 czy przebudowa ul. Spartańskiej. **KT**



Malarz dziecięcych marzeń

Wystawa „Jan Marcin Szancer - malarz dziecięcych marzeń” zaprasza w świat twórczości wybitnego polsko ilustratora, artysty, którego rysunki są doskonałe znane dzieciom i dorosłym. Można ją oglądać przed Urzędem Dzielnicy Ursynów, od strony al. KEN do 23 lipca.

W tym roku obchodzimy 50. rocznicę śmierci artysty. Był człowiekiem renesansu - wybitnym ilustratorem, dziennikarzem, recenzentem, autorem bajek, redaktorem graficznym w wydawnictwie, naczelnym redaktorem Biura Wydawniczego „Ruch”, organizatorem i szefem artystycznym teatru TV, artystą malarzem, profesorem Akademii Sztuk Pięknych. Reżyserował przedstawienia telewizyjne i teatralne, m.in. w warszawskim Teatrze Wielkim był autorem scenografii i kostiumów. Tworzył je także do filmów takich jak „Awantura o Basię” czy „Panienska z okienka”.

Dzięki wystawie można poznać barwny świat J. M. Szancera. Jego rysunki przeszły do kanonu literatury dziecięcej. Jeden z najwybitniejszych polskich rysowników XX wieku, nazywany „królem ilustratorów” czy „malarzem dziecięcych marzeń”, zasłynął jako ilustrator ok. 300 książek.

Lekka, lecz zdecydowana kreska rysunku Jana Marcina Szancera, wypełniona soczystymi plamami barwnymi, sprawiała, że jego ilustracje były natychmiast rozpoznawane. Charakterystyczny styl przyciągał uwagę czytelników.

Jan Marcin Szancer stworzył ilustracje do takich książek jak: „Akademia pana Kleksa”, „O Janku, co psom szły buty”, „Pinokio”, „Pan kotek był chory”, „O krasnoludkach i o sierotce Marysi”, „Brzechwa dzieciom”, „Lokomotywa”, „Rzepka”, „Ptasie radio”, „Dziadek do orzechów”, „Baśnie” Andersena, „Miś Paddington”, „Przygody Tomka Sawyer’a”. Dla dorosłych zilustrował „Bajki” i „Satyrę” Ignacego Krasickiego, „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza, „Trylogię” Henryka Sienkiewicza, a także książki E. De Amicisa, C. Colodiego, M. de Cervantesa, J. Haška, E. Nesbit, A. Puszkina, J. Swifta czy M. Twaina.

Kolejne spotkanie dla przedsiębiorców

Urząd Dzielnicy Ursynów zaprasza na kolejne wydarzenie wspierające przedsiębiorczość w naszej dzielnicy. We wtorek, 20 czerwca, o godz. 18.00, w Urzędzie Dzielnicy Ursynów (al. KEN 61, sala 136) odbędzie się spotkanie „Obowiązki środowiskowe dla przedsiębiorców”.

Ten ważny temat przybliży Beata Bartosiak oraz Mirosław Baściuk. Wstęp na spotkanie jest bezpłatny (obowiązuje rejestracja). Szczegóły na stronie internetowej urzędu oraz na FB profilu „Przedsiębiorczy Ursynów”, na którym na bieżąco publikowane są informacje dotyczące spotkań, szkoleń i aktywności Urzędu Dzielnicy Ursynów w obszarze przedsiębiorczości.

- Tym razem poruszymy ważny ze społecznego punktu widzenia temat, czyli odpowiedzialność środowiskową przedsiębiorców i obowiązków jakie na przedsiębiorców w zakresie odpadów nakładają obecne przepisy. Przestrzeganie tych przepisów to nie tylko kwestia szacunku do obowiązującego prawa, ale też dbałość o wizerunek przedsiębiorcy, a przede wszystkim moralny obowiązek związany z troską o stan środowiska, w którym wszyscy żyjemy - mówi zastępca burmistrza Ursynowa, Bartosz Dominiak.

Na spotkaniu poruszone zostaną ważne tematy:

- odpowiedzialność podmiotów wprowadzających produkty i produkty w opakowaniach,
- obowiązki wynikające z ustawy anty-plastikowej,
- obowiązki wytwórców odpadów, prowadzenie ewidencji odpadów,
- kogo dotyczy wpis w BDO.

Prowadzący spotkanie

Mirosław Baściuk - dyrektor zarządzający ASEKOL Organizacja Odzysku Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego i Organizacja Odzysku Opakowań S.A. oraz zakładu przetwarzania ENVIROPOL PL Sp. z o.o. Od ponad 20 lat związany z branżą recyklingu, w szczególności zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Czynnie uczestniczy w procesach legislacyjnych dotyczących recyklingu na etapie konsultacji społecznych oraz prac w komisjach sejmowych.

Beata Bartosiak - koordynator działu doradczo-szkoleniowego ASEKOL PL. Z wykształcenia inżynier ochrony środowiska. Zawodowo od lat pomaga przedsiębiorcom w poruszaniu się w obrębie przepisów dotyczących ochrony środowiska, w szczególności rozszerzonej odpowiedzialności producenta i gospodarki odpadami. Zajmuje się również realizacją Publicznych Kampanii Edukacyjnych w firmach, gminach i placówkach oświatowych. Prywatnie mieszkanka Ursynowa, miłośniczka roślin i przyrody.

W ZDM rozliczanie środków z kont Veturilo



W związku z wdrożeniem w życie na wiosnę 2023 r. nowej odsłony Veturilo, czyli Warszawskiego Roweru Publicznego, użytkownicy mieli do wykonania prosta formalność niezbędną do aktywacji konta w tegorocznym sezonie.

Do wyboru były trzy opcje - przypisanie dotychczasowego konta tylko wyłącznie do korzystania z rowerów Veturilo w Warszawie, przeznaczenie go do korzystania ze wszystkich systemów rowerowych firmy Nextbike (w tym z systemu Veturilo) lub całkowite zamknięcie konta i związana z tym konieczność jego pełnego rozliczenia tj. otrzymanie zwrotu wpłaconych środków

lub obowiązek uregulowania ewentualnych zaległości wobec operatora.

Pierwotny termin na aktywację lub zamknięcie konta wyznaczony na koniec marca został ostatecznie wydłużony dla wygody użytkowników aż do końca maja. Przez cały ten czas podmiotem odpowiedzialnym za bezpośrednie prowadzenie procesu był operator systemu, czyli firma Nextbike.

Czas na wybranie jednej z trzech dróg co do przyszłości konta minął wraz z końcem maja. Zgromadzone środki osób, które dotychczas nie podjęły żadnej decyzji, są jednak całkowicie bezpieczne. Wszystkie nierozliczone środki oraz niezbędne informacje o nich zostaną przez operatora przekazane

do Zarządu Dróg Miejskich, gdzie bezterminowo i w pełnej wysokości będą oczekiwać na właścicieli powiązanych z nimi starych kont Veturilo.

Oznacza to, że obecnie możliwe jest już jedynie wystąpienie o zwrot środków. Osoby zainteresowane dalszym korzystaniem z Veturilo powinny niezależnie od tego założyć nowe konto w nowej edycji systemu.

Jak wystąpić o zwrot środków

Począwszy od 1 czerwca 2023 r. w kwestii zwrotu nierozliczonych środków ze starej edycji systemu Veturilo należy kontaktować się tylko i wyłącznie z Zarządem Dróg Miejskich w Warszawie. Środki będą zwracane po przesłaniu do ZDM w wypełnionego w całości i poprawnymi danymi krótkiego formularza. Formularz trzeba następnie przekazać do ZDM w jeden z następujących sposobów:

- osobiście - w kancelarii urzędu (czynna od poniedziałku do piątku od 7:30 do 15:30)
- listownie - nadając przesyłkę na adres Zarząd Dróg Miejskich, ul. Chmielna 120, 00-801 Warszawa
- mailowo - wysyłając skan wypełnionego i podpisanego dokumentu na adres kancelaria@zdm.waw.pl
- poprzez ePUAP - adres skrzynki i link pozwalający na wysłanie sprawy za pośrednictwem skrzynki podawczej ePUAP znajduje się w zakładce „Dane adresowe”

Na rozpatrzenie sprawy urząd ma standardowo do 30 dni.



15. Bieg Ursynowa w pełnym słońcu!

W słoneczne niedzielne przedpołudnie, 4 czerwca, aż 1800 biegaczy pokonało 5-kilometrową trasę wytyczoną aleją KEN. Triumfatorami 15. Biegu Ursynowa zostali – w kategorii mężczyzn – Kamil Jastrzębski i w kategorii kobiet – Emilia Mazek.

Bieg Ursynowa to wyjątkowa impreza na mapie biegowej Polski. Co roku przyciągał tłumy, nie inaczej było w 2023. Płaska trasa z niewielką liczbą zakrętów, poprowadzona al. KEN, świetnie nadaje się do bicia rekordów życiowych. Start i meta znajdowały się przy Urzędzie Dzielnicy Ursynów.

Drugie miejsce ursynowianki

Zwycięzca, Kamil Jastrzębski, czołowy polski maratończyk finiszował w czasie 14:45 min. i zwyciężył przed Romanem Aleksandrovichem i Krzysztofem Wasiewiczem. Tuż za podium, na 4 miejscu, dobiegł Taras Telkovski (w obu wypadkach oryginalny zapis nazwisk), uchodząca z Białorusi mieszkająca od 3 lat na Ursynowie, który na półmetku był drugi. W połowie trasy liderką biegu kobiet była mieszkanka Ursynowa Dominika Stelmach. W drugiej części trasy wyprzedziła ją znakomicie dysponowana Emilia Mazek. Biegaczka spod Garwolina zwyciężyła w czasie 16:57, Stelmach była sześć sekund za nią, a na najniższym stopniu podium stanęła Aleksandra Jędrzejka.

– W tym roku była naprawdę świetna pogoda. Bardzo lubię trasę przez aleję KEN, gdy wokół aż roi się od sportowców i pozytywnej energii – mówi Miłkołaj Zwierzyński, uczestnik biegu – Ja nie biję się o laury i czasówki, ale trzeba przyznać, że niektórzy naprawdę potrafią szybko pokonać trasę. Dla mnie stanowi to motywację, żeby zacząć mierzyć swoje czasy i za rok zrobić swoją „życiówkę” – dodaje biegacz.

Po raz pierwszy drużynowo!

W zorganizowanej po raz pierwszy klasyfikacji drużynowej 15. Biegu Ursynowa najlepsza okazała się ekipa Duklanowski Team ze zwycięzcą Kamilem Jastrzębskim na czele. Najliczniejszą, blisko 50-osobową ekipę, wystawił z kolei drugi w klasyfikacji Adidas Runners Warsaw, którego najmocniejszym punktem była Dominika Stelmach. O najwyższe laury rywalizowało w sumie 28 grup biegowych.

15. Bieg Ursynowa na dystansie 5 kilometrów ukończyło ponad 1800 biegaczy. Organizatorem imprezy był Urząd Dzielnicy Ursynów, zaś głównymi partnerami Centrum Ursynów i GH Development. Za organizację techniczną wydarzenia odpowiadała z kolei Fundacja Run Vegan. Wszyscy uczestnicy otrzymali na mecie pamiątkowy medal, a zdobywcy miejsc I – III w swoich klasyfikacjach pamiątkowe statuetki.

Trasa biegu posiada atest Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Celem imprezy jest popularyzacja biegania jako najprostszej i naturalnej formy aktywności sportowej, promocja biegania wśród mieszkańców Warszawy oraz promocja dzielnicy Ursynów jako miejsca przyjaznego do uprawiania sportu i rekreacji. Bieg Ursynowa na stałe wpisał się do kalendarza biegowych imprez stolicy i co roku mobilizuje do wspólnej aktywności fizycznej coraz większą rzeszę mieszkańców Warszawy. Kolejna edycja za rok, a już na jesieni Bieg PASSY, organizowany tradycyjnie pod Kopą Cwila.

15. Bieg Ursynowa 2023 – 5 km - wyniki

Kobiety (czasy brutto)

1. Emilia Mazek (AZS AWF Warszawa) - 16:57
2. Dominika Stelmach (Adidas Runners Warsaw) - 17:03
3. Aleksandra Jędrzejka (CTS Wrocław) - 17:29

Mężczyźni (czasy brutto)

1. Kamil Jastrzębski (Ducla Academy Warszawa) - 14:45
2. Roman Aleksandrovich (Achilles Leszno) - 14:51
3. Krzysztof Wasiewicz (SRS Kondycja Piaseczno) - 15:01

Klasyfikacja drużynowa

1. Duklanowski Team – czas łączny 01:04:08.000
2. Adidas Runners Warsaw – czas łączny 01:10:06.000
3. Zórawski Team – czas łączny 01:11:34.000

Zawodnicy na wózkach

1. Witold Misztela (IKS Smok Ornet) - 18:35
2. Jakub Ostasz - 26:31
3. Karol Obolewicz - 33:06

Piotr Celej

Fot. Urząd Dzielnicy Ursynów



Szczyt Paktu Wolnych Miast w Warszawie



Na zaproszenie prezydenta Rafała Trzaskowskiego w Warszawie spotkali się w poniedziałek wódcarze miast z całej Europy. Podczas III szczytu Paktu Wolnych Miast oraz towarzyszącej mu konferencji „Reshaping Democracy?” prezydenci, merowie i burmistrzowie dyskutowali o kluczowych wyzwaniach – przyszłości miast i demokracji oraz odbudowie Ukrainy. Również w poniedziałek do paktu dołączyli dwaj nowi sygnatariusze – Lwów i Mediolan.

– Spotykamy się dzień po 4 czerwca, który jest rocznicą pierwszych praw wolnych wyborów z 1989 r. To dla nas data

symboliczna, jest też świętem miasta. Od wielu miesięcy, planując spotkanie Paktu Wolnych Miast, wybraliśmy właśnie ten ważny dla nas wszystkich dzień. Wtedy zaczął się koniec komunizmu – mówił Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy, odnosząc się do tematu konferencji „Reshaping Democracy?”. Prezydent nawiązał również do marszu w obronie praworządności, demokracji i wartości europejskich.

– Wczorajsza demonstracja pokazała olbrzymie poparcie polskiego społeczeństwa dla silnej demokracji. Pokazała sprzeciw wobec łamania konstytucji i upolityczniania instytucji, które powinny być niezależne. Pokazała sprzeciw wobec pomysłów zakładania bolszewickich komisji,

które miałyby zastępować sądy. To też dla nas ważne, ponieważ wielokrotnie powtarzamy, że jeśli mamy walczyć z populizmem, powinniśmy wspierać miasta, miasteczka i regiony – mówił Rafał Trzaskowski.

Pakt Wolnych Miast został utworzony w 2019 r. Burmistrzami-założycielami byli prezydent m. st. Warszawy Rafał Trzaskowski oraz burmistrzowie: Bratisławy – Matus Vallo, Budapesztu – Gergely Karacsony oraz Pragi – Zdenek Hrib. Obecnie w skład paktu wchodzi 36 miast. Podczas spotkania w Warszawie dołączyły do nich Lwów i Mediolan.

– Walczymy w Ukrainie za naszą i waszą wolność, za wolność każdego demokratycznego państwa i każdego człowieka. Jest

ciężko, ale wierzymy w nasze zwycięstwo. Ten świat musi być wolny – mówił Andrij Sadowy, mer Lwowa.

Deklarację Paktu podpisali również nowi burmistrzowie Berlina i Pragi. Specjalnym gościem spotkania była europejska minister ds. energii Kadri Simson, która również podkreślała rolę miast w budowaniu czystego, efektywnego i bezpiecznego systemu energetycznego. To ważny element na drodze do europejskiej gospodarki ograniczającej zużycie węgla.

Członkowie Paktu Wolnych Miast zajmują także takimi problemami jak migracje czy nierówności społeczne. Wspólnie chcą wzmocnić zaangażowanie obywatelskie. A dzięki wspólnej pracy mogą skoordynować swoje działania.

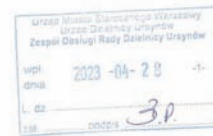
– Zależy nam, by europejskie miasta się rozwijały i współpracowały ze sobą. Nasze priorytety są bardzo podobne. W naszym wspólnym interesie jest wspieranie oddolnej demokracji. I razem robimy to w Europie – mówił Rafał Trzaskowski.

Członkowie Paktu zobowiązują się bronić demokracji i wspólnie zabiegać o dotacje z Unii Europejskiej dla swoich samorządów. Wśród celów paktu znajdują się również: współpraca w zakresie rozwoju miast, przeciwdziałanie kryzysowi mieszkaniowemu czy dążenie do neutralności klimatycznej.

Dyskutowano także o roli demokracji w budowaniu pokoju i planach odbudowy Ukrainy po zakończeniu działań wojennych.

MB

Znak sprawy: UD-XII-ZOR.0003.101.2023.AKU



Pani Grażyna Wójtowicz
Radna Dzielnicy Ursynów
m.st. Warszawy
w miejscu

dotyczy: interpelacji nr 1403 dotyczącej promocji 40 edycji konkursu „Warszawa w kwiatach” oraz nagrodzenia laureatów konkursu z Ursynowa

Grażyna Wójtowicz

odpowiadając na złożoną przez Panią interpelację informuję, że akcją promującą 40 edycję konkursu „Warszawa w kwiatach” Urząd Dzielnicy Ursynów prowadzi od początku kwietnia br. na Facebooku oraz stronie internetowej Dzielnicy. Dodatkowo konkurs ten będzie promowany podczas licznie odwiedzanego przez mieszkańców, festynu „Ursynowskie Kwiaty”, kiedy to przedstawiciele Zarządu Zieleni m.st. Warszawy będą informować o zasadach udziału w konkursie.

Jednocześnie informuję, że akcja promocyjno-informacyjna została również skierowana do instytucji użyteczności publicznej, w tym placówek oświatowych.

Urząd planuje również po raz kolejny zorganizowanie uroczystości wręczenia nagród dla ursynowskich laureatów ww. konkursu jesienią br.

Sprawę prowadzi: Magdalena Suszko tel. 22 443 72 56, msuszko@um.warszawa.pl.

Do wiadomości:

1. Zespół Obsługi Rady dla Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy
2. Wydział Organizacyjny dla Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy

Drodzy Mieszkańcy, Szanowni Sąsiedzi!



W tym roku przypada 40. jubileuszowa edycja konkursu „Warszawa w kwiatach” – największej ogólnowarszawskiej akcji wspólnego upiększania miasta, której pomysłodawcą był prezydent przedwojennej stolicy Stefan Starzyński.

Tradycyjnie, jak co roku w konkursie mogą wziąć udział wszyscy warszawiacy, którzy chcą pochwalić się swoimi ukwieconymi balkonami i pełnymi zieleni ogrodami, a także szkoły, instytucje, kawiarnie czy działkowicze.

W tym roku od 1 czerwca do 17 lipca 2023 r. będą przyjmowane zgłoszenia obiektów do konkursu w następujących kategoriach: balkony, loggie i okna, inicjatywy sąsiedzkie, ogrody i ogródki przydomowe przy budynkach jedno- i wielorodzin-

nych, osiedla mieszkaniowe, aranżacja zieleni (przy kawiarniach, sklepach, punktach usługowych), ogród lub ogródek edukacyjny (przy placówkach edukacyjnych), założenie ogrodowe statutowe, założenie ogrodowe niestatutowe, ogródki działkowe kwietne.

Jury przyzna także 4 nagrody specjalne: „Mister Kwiatów”, nagrodę im. Zofii Wóycickiej, nagrodę im. Stefana Starzyńskiego oraz jubileuszową nagrodę „Królowa Róż”.

Zwycięzcy zostaną ogłoszeni pod koniec wakacji 27 sierpnia na finałowym kwietnym pikniku, który odbędzie się na terenie Parku Fontann. Szczegółowe informacje o konkursie znajdują Państwo na stronie internetowej www.warszawawkwiatach.pl.

W ostatnich latach konkurs cieszył się dużym powodzeniem wśród ursynowian, którzy licznie brali w nim udział i zdobywali nagrody. Na prośbę mieszkanki i mieszkańców naszej dzielnicy, zwróciłam się do Zarządu dzielnicy o zorganizowanie uroczystości wręczenia nagród dla ursynowskich laureatów 40 konkursu „Warszawa w kwiatach” oraz o przeprowadzenie akcji promocyjnej.

W tej sprawie otrzymałam pozytywną odpowiedź Pana Burmistrza.

Grażyna Wójtowicz

Sztuczna inteligencja na rzecz stolicy



Jak wykorzystując sztuczną inteligencję usprawnić komunikację samorządu z mieszkańcami, efektywniej segregować śmieci w przestrzeni publicznej czy liczyć przechodniów na ulicach?

Takie i inne rozwiązania zaprezentowały firmy biorące udział w tegorocznej edycji „Przeglądu Technologicznego” w Warszawie.

W wydarzeniu wzięło udział 6 firm, wyłonionych spośród wszystkich zgłoszonych do programu oraz ponad 100 uczestników – przedstawicieli i przedstawicieli startupów, organizacji oraz ekspertów i ekspertek związanych z technologią.

sektor usług publicznych. Oczekuje się, że będą one zaawansowane i swoją jakością nie będą ustępować usługom sektora prywatnego. Sztuczna inteligencja to jedno z narzędzi, dzięki którym możemy wspierać rozwój miast inteligentnych. Tworzyć miejsca, w których technologia współgra z potrzebami mieszkanki i mieszkańców, poprawiając jakość ich życia – powiedziała podczas otwarcia Karolina Zdrodowska, dyrektorka koordynatorka ds. przedsiębiorczości i dialogu społecznego w stołecznym Ratuszu.

Automatyczny czytelnik i inteligentny kosz na śmieci

Podczas tegorocznej edycji przeglądu firmy technologiczne i organizacje zaprezentowały innowacyjne rozwiązania, które wykorzystują sztuczną inteligencję (AI) w celu poprawy jakości życia mieszkańców i mieszkanki oraz efektywnego zarządzania miastami.

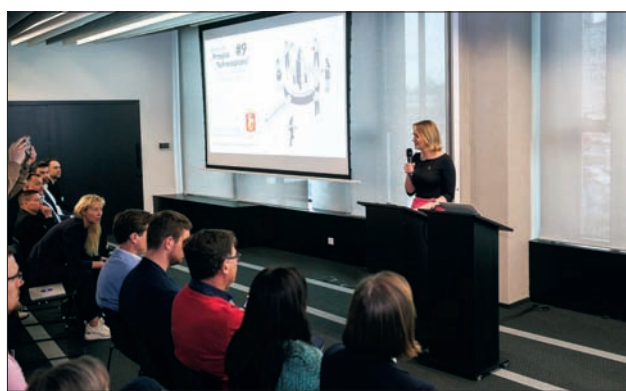
Firma ChatPorter omówiła rozwiązanie Smart City Assistant, które wykorzystuje AI do usprawnienia komunikacji z mieszkańcami i służbami utrzymania miasta, pozwala w szczególności na udzielanie informacji mieszkańcom i podwykonawcom w kanałach chat tekstowy i telefoniczny.

GIS-Expert zaprezentował rozwiązanie bazujące na modelach deep learning, które są wykorzystywane do automatycznej identyfikacji obiektów na zdjęciach lotniczych lub satelitarnych. Jego zastosowanie może służyć do inwentaryzacji i klasyfikacji terenów zielonych, analizy ruchu ulicznego czy identyfikacji miejsc o największym natężeniu ruchu samochodowego.

Metodę zbierania danych i wykorzystywania autorskiej sieci neuronowej oraz technikę computer vision do liczenia przechodniów na ulicach przedstawił twórca projektu CitiesAI.

Firma Globema zaprezentowała platformę iDoc, która umożliwia automatyczne czytanie i kategoryzowanie skanów dokumentów oraz uzupełnianie baz danych systemów firmowych odpowiednimi informacjami.

Solwena przedstawiła komputerowy system zarządzania energią Percee®, który umożliwia znaczące zmniejszenie zużycia każdego rodzaju energii (elektrycznej, cieplnej, chemicznej etc.) średnio o 20-30 proc. poprzez aktywne monitorowanie stanu obiektów oraz aktywne sterowanie urządzeniami zużywającymi, wytwarzającymi i akumulującymi energię.



Natomiast Bin-e zaprezentowało urządzenie, które wykorzystuje sztuczną inteligencję aby ułatwić recykling w przestrzeniach publicznych. Inteligentny kosz automatycznie sortuje i kompresuje odpady, kontroluje poziom wypełnienia oraz analizuje dane do optymalizacji procesów logistycznych.

Dyskusje, prelekcje i sesje

Podczas spotkania nie zabrakło również prezentacji, odczytów i dyskusji. Wprowadzenie do tematu „Sztuczna inteligencja w rozwoju miasta” wygłosiła prof. dr hab. Aleksandra Przegalińska, futurologka i ekspertka w dziedzinie sztucznej inteligencji, natomiast Piotr Głowacki, ekspert Microsoft przedstawił rozwiązania, które dzięki wykorzystaniu sztucznej inteligencji pomagają w analizie danych.

Towarzysząca wydarzeniu sesja networkingowa była dla uczestników i uczestniczek doskonałą okazją do wymiany wiedzy, doświadczeń i najlepszych praktyk związanych z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w kontekście rozwoju miast.

Organizatorem 9. „Przeglądu Technologicznego” było m. st. Warszawa, a jego partnerem Koźmiński Business Hub. Kolejne spotkanie z tego cyklu planowane jest na jesień tego roku.

Nowy skwer w Powsinie!



Mieszkańcy Powsinia zyskają nową przestrzeń rekreacyjną na świeżym powietrzu. Całość zostanie zrealizowana jeszcze w tym roku.

W ramach umowy powstanie ponad 900 m² skwer w Wilanowie. Pojawia się ścieżki, bezpieczna nawierzchnia pod nowymi przyrządami do ćwiczeń na świeżym powietrzu, mała architektura, zadania typu „zagiel”. Nie zabraknie też nowej zieleni. Pojawia się drzewa oraz krzewy okrywowe. Odbetonowany teren, zostanie wykonany elementami, wykonanymi z naturalnego drewna.

- Celem, który nam przysięga jest kompleksowe zagospodarowanie terenu po zakończonej wymianie nawierzchni na ulicy Potulkały. Chcemy stworzyć atrakcyjną zieloną przestrzeń, która umożliwi integrację sąsiedzką. – mówi zastępca burmistrza dzielnicy Wilanów, Bartosz Wiśniakowski.

Prace rozpoczyna się najprawdopodobniej jeszcze w czerwcu, a planowany termin zakończenia wszystkich robót przewidziany jest na ten rok.

Ewa Kowalczyk



MARIA PRZYBYŁKO POTOCKA

#LUDZIEZMOKOTOWA

Kartka z kalendarza

Ta twarz nie brzmi znajomo? Dziś może nie, ale przez kilka dekad była wielką gwiazdą scen. Maria Przybyłko-Potocka to kobieta, której zawdzięczamy powstanie pierwszego prywatnego teatru Warszawy czyli Teatru Polskiego.

To jej, pod Tatrami, absolwent filozofii Arnolf Szyfman obiecał... właśnie teatr. Słowa dotrzymał, a scena przy Karasia działa do dziś. Podczas okupacji mieszkała na Mokotowie, tu też zginęła 30 sierpnia 1944 roku, kiedy to w wyniku eksplozji przysięgły ją drzwi wyrwane z zawiasów. Pochowano ją w parku Dreszera, a gdy po wojnie ekshumowano ciała zabitych, trafiła do Alei Zasłużonych na Starych Powązkach.



Piknik Sąsiedzki już za nami

W ostatnią sobotę, 3 czerwca 2023 r. przy Mokotowskim Centrum Integracji Mieszkańców przy ul. Woronicza 44 a odbył się coroczny Piknik Sąsiedzki pn. „Znamy się tylko z widzenia, a jednak lubimy się trochę”.

Piknik oficjalnie otworzyli burmistrz dzielnicy Mokotów Rafał Miałowski wraz z zastępczynią Anną Lasocką oraz wiceprezeska stowarzyszenia „W Stronę Marzeń” Agnieszka Malicka.

Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji zarówno dla dzieci jak i dla seniorów m.in. warsztaty plastyczne i ceramiczne, puszczanie baniek mydlanych, badania ciśnienia i poziomu cukru w krwi. Chętni mogli również poobserwować słońce przez profesjonalny teleskop lub porozmawiać z psychologiem. Pogoda dopisywała, co m.in. wpłynęło na radosną atmosferę pikniku.



Projekt „Czas na dobry start zawodowy”

W ramach projektu planowana jest realizacja specjalistycznych kursów (barman, barista, animator czasu wolnego), staży zawodowych i warsztatów dla uczniów, szkoleń dla nauczycieli zawodu oraz doposażenie pracowni kształcenia zawodowego.

W maju została podpisana umowa o dofinansowanie projektu edukacyjnego realizowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, RPO WM 2014-2020 dla Technikum Hotelarsko-Turystyczno-Gastronomicznego nr 21 w Warszawie.

W ramach projektu planowana jest realizacja specjalistycznych kursów (barman, barista, animator czasu wolnego), staży zawodowych i warsztatów dla uczniów, szkoleń dla nauczycieli zawodu oraz doposażenie pracowni kształcenia zawodowego.

Okres realizacji projektu: 1.06.2023 r. - 31.12.2023 r.

Wartość projektu: 625 000,00 PLN, w tym dofinansowanie ze środków europejskich 500 000,00 PLN. Projekt koordynuje Zespół Funduszy Europejskich dla Dzielnicy Mokotów.

Dotacje dla Mokotowa

2 czerwca w XLII Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej odbyło się uroczyste podpisanie umów na dofinansowanie sześciu dotacji dla Dzielnicy Mokotów z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego.

„Samorząd Województwa Mazowieckiego od lat wspiera gminy i powiaty w realizacji zadań ważnych dla społeczności lokalnych. W obecnej kadencji wsparciem zostały objęte także dzielnice Warszawy. Cieszę się, że Mokotów otrzymał kolejne dofinansowania – powiedział Krzysztof Skolimowski, zastępca burmistrza dzielnicy Mokotów.



Dofinansowanie otrzymały trzy projekty oświatowe oraz trzy infrastrukturalne (drogi) na łączną kwotę 13.100.000 zł, a ich realizacja zaplanowana jest na lata 2023-2025.

Umowy podpisali: w imieniu Województwa Mazowieckiego - Wicemarszałek Wiesław Raboszuk, w imieniu Dzielnicy Mokotów - burmistrz

dzielnicy Rafał Miałowski i Anna Lasocka zastępczyni burmistrza, przy udziale Ludwika Rakowskiego przewodniczącego Sejmiku Województwa Mazowieckiego, Radnych Województwa Mazowieckiego: Krzysztofa Skolimowskiego i Krzysztofa Strzałkowskiego oraz Piotra Wielogórskiego Dyrektora XLII LO im. Marii Konopnickiej.

Mokotowski Dzień Dziecka pełen atrakcji

1 czerwca 2023 r. odbyła się plenerowa impreza „Mokotowski Dzień Dziecka”. Wraz z naszymi partnerami: firmą Budimex oraz Tramwajami Warszawskimi przygotowaliśmy dla najmłodszych moc atrakcji w postaci dmuchańców, gier, zabaw i konkursów z nagrodami.

Piknik plenerowy w Ogrodzie Jordanowskim przy ul. Odyńca z okazji Dnia Dziecka jest już na Mokotowie tradycją. Były darmowe lody i popcorn, klaun, maskotka Budi, bańki, kolorowanki i tramwajowe gry oraz zabawy. Dla aktywnych stworzyliśmy dmuchany plac zabaw oraz specjalną strefę Extreme, w której pod okiem profesjonalistów można było nauczyć się nowych trików na deskorolce, hulajnodze lub rowerze.



Metro szkoli nowych maszynistów

Ponad 400 osób odpowiedziało na ogłoszenie o rekrutacji na stanowisko maszynisty w Metrze Warszawskim. Do finałowego etapu – kilkumiesięcznego szkolenia – przystąpiło 12 osób. Po zdaniu egzaminu końcowego świeżo upieczeni maszyniści wozici będą pasażerów metra m.in. nowoczesnymi pociągami Skoda Varsovia.

Dokładnie 444 osoby aplikowały na stanowisko maszynisty w warszawskim Metrze. Po sprawdzeniu wszystkich formalności – wymaganych w tak odpowiedzialnym zawodzie – oraz przejściu kolejnych szczebli rekrutacji, kandydaci biorą obecnie udział w kilkumiesięcznym kursie.

Najpierw, przez dwa miesiące, kursanci uczestniczyli w zajęciach teoretycznych. Obejmowały one m.in. budowę taboru, zasady ruchu oraz sygnalizacji świetlnej, a także instrukcję dla maszynistów. Kandydaci musieli oczywiście zapoznać się ze wszystkimi typami pociągów warszawskiego metra, w tym najnowszym – Skodą Varsovia.

Po teorii przyszedł czas na zajęcia praktyczne. Przez następne miesiące będą odbywać się wstępne jazdy szkoleniowe na torze

prób, a także ćwiczenia wjazdu i wyjazdu z elektrowozni oraz manewry na terenie Stacji Techniczno-Postojowej Kabaty.

Adepci ćwiczą również jazdę w tunelach metra – w dziennym ruchu pasażerskim – pod nadzorem doświadczonych maszynistów. Na koniec szkolenia przyszłych maszynistów czekają egzaminy – teoretyczny i praktyczny. Osoby, które je zdadzą, otrzyma-

ją świadectwo kwalifikacyjne na stanowisko prowadzącego pojazd kolejowy metra.

Wśród osób, które przeszły tegoroczną rekrutację jest 11 mężczyzn i jedna kobieta. Warto zaznaczyć, że w warszawskim Metrze na stanowisku maszynistek pracują już dwie panie. Rozmowę z jedną z nich o rekrutacji i samej pracy można obejrzeć na kanale YouTube warszawskiego Metra.





Setki tysięcy w marszu, jakiego nie było!



Wielki marsz politycznej opozycji przegodzi do historii. Warszawę tego dnia załatały prawdziwe tłumy uczestników pokojowej demonstracji. Czy jednak obecna władza ma się czego bać?

Marsz 4 czerwca w rocznicę pierwszych, częściowo wolnych wyborów po 1989 roku przeszedł do historii. „W niedzielę 4 czerwca Polacy wyszli na ulice walczyć znowu o demokrację, o wolną Polskę, o nasze prawa. Tego głosu, tej fali już nic nie zatrzyma. Ołbrzym się obudził.” – napisano na stronie największej partii opozycyjnej, Platformy Obywatelskiej.

Ille osób poszło w marszu?

Uczestnicy protestu zebrał się przy placu Na Rozdrożu, gdzie umiejscowiona została podwyższona platforma dla liderów politycznych. Po otwierających wystąpieniach rozpoczął się przemarsz. Trasa przebiegała przez plac Na Rozdrożu, plac Trzech Krzyży, rondo de Gaulle'a, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście i zakończyła się na placu Zamkowym.

W wydarzeniu wzięli udział członkowie i liderzy wszystkich znaczących partii opozycyjnych, poza Konfederacją. Na scenie przemawiali m. in. były premier Donald Tusk, prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, były prezydent RP i laureat pokojowej nagrody Nobla Lech Wałęsa. Wśród przedstawicieli lewicy pojawili się m. in. Robert Biedroń i Włodzisław Czarzasty. Na marszu byli też obec-

ni: Barbara Nowacka, Małgorzata Kidawa-Błońska, Tomasz Grodzki oraz Adam Szapka, Szymon Hołownia i Władysław Kosiniak-Kamysz. Pojawiły się również tłumy przeciwników rządzącej Zjednoczonej Prawicy. Wielu z nich miało flagi Polski lub Unii Europejskiej.

– Pierwszym krokiem do zrzucenia niewoli jest być odważnym, aby być wolnym. Pierwszym krokiem do zwycięstwa jest poznać się na własnej siłę. Jesteśmy tutaj dzisiaj, żeby cała Polska, cała Europa, cały świat, żeby wszyscy zobaczyli, jak jesteśmy silni! – mówił były premier Donald Tusk. To on był „gwiazdą” wydarzenia. – Chcę wam też powiedzieć te banalne słowa: demokracja umiera w ciszy. Od dzisiaj nie będzie już ciszy. Wy dzisiaj podnieśliście głos w imieniu 38 milionów Polek i Polaków, podnieśliście głos za demokracją, żeby nie umarła, mimo codziennych zamachów PiS, Kaczyńskiego, tej władzy na jej fundamenty. Nie, demokracja w Polsce nie umrze, nie będzie ciszy, będziemy głośno krzyczeć. Chcieli odebrać nam nadzieję, chcieli nam wmówić, że nie mamy szans na zwycięstwo, chcieli nas podzielić. Niektórzy chcieli nam wmówić, że niczego nie da się uzgodnić, że gdzie dwóch Polaków, tam trzy zdania, cztery partie. Nie, kochani... Dzisiaj zobaczyli na ulicach pół miliona ludzi, którzy są zjednoczeni. Chcę dzisiaj zapytać wszystkich w Polsce, zapytać bardzo głośno i zdecydowanie, czy na pewno warto szukać różnic między nami? Przecież wszyscy,

jak tu jesteśmy, chcemy Polski wolnej, chcemy Polski prawnorządnej, chcemy Polski bezpiecznej, chcemy Polski uczciwej, chcemy Polski czystej i zielonej, chcemy Polski samorządowej i chcemy Polski europejskiej. – mówił polityk.

Zdaniem organizatorów w marszu wzięło udział 500 tysięcy osób. Nieoficjalne dane policji, przekazane PAP, mówią o frekwencji rządu od 100 do 150 tys. osób obecnych na marszu. Z obliczeń Onetu wynika z kolei, że frekwencja na godz. 15 wynosiła co najmniej 300 tys. osób. Tłumy przemierzające się metrem spowodowały dosłownie zalanie jego peronów. Anna Bartoń, rzeczniczka Warszawskiego Metra, przekazała, że wczoraj na godzinę 13:00 metro przewiozło 200 tys. pasażerów. Dodała jednak, że dane dotyczące liczby pasażerów na M1 są niepełne, ponieważ na stacjach Politechnika, Świętokrzyska i Dworzec Gdański otwarte zostały bramki biletowe. Były rzecznik policji Mariusz Sokołowski, obecnie ekspert ds. bezpieczeństwa, ocenił niedzielną manifestację, jaka do tej pory odbyła się w Warszawie.

Obóz władzy nerwowo reaguje

Radosław Poszwiński, pracownik TVP Info, napisał na Twitterze: „7 na 10 osób, które pytałem po co przyjechały na marsz, powiedziały mi, że nie przyjechały na marsz. Większość przyjechała do warszawskiego zoo, bo ładna pogoda,

lazienki, pokazać dzieciom Zamek, wata cukrowa na starym mieście, Stadion Narodowy zobaczyć w całości w pięknym słońcu spod Kolumny Zygmunta. Frekwencję rzeczywistą oceniam na 50-75 tys działaczy PO, KOD i lewicy. Ewidentnie marsz Tuszkowi nie wyszedł i może być wściekły na współpracowników, że nie stanęli na wysokości zadania”.

Wpis ten rozbałwił internautów, pojawiły się liczne memy z tłumami w centrum Warszawy z podpisem „kolejka do zoo”. Ostre ataki pojawiły się w większości mediów związanych z władzą. Było to widać szczególnie w Wiadomościach TVP. Nerwowe reakcje widać było też w samym obozie władzy.

– Dzisiaj Opole jest ciche, bo hejterzy pojechali na marsz nienawiści, którego patronem jest ojciec chrzestny przemysłu pogardy w Polsce – Donald Tusk. (...) Na marszu nienawiści najbardziej prorosyjskiego polityka, premiera, który w latach 2007-2014 realizował propuputnowską politykę, pójdą ci, (...) którzy mają wpisana głęboką nienawiść – powiedział Janusz Kowalski.

Z kolei Andrzej Jaworski przypomniał marsz w obronie Radia Maryja jako potencjalnie większy. Internauci jednak szybko mu wytknęli, że uczestnicy protestu sprzed dekady nie zapełnili nawet Placu Zamkowego w Warszawie. Inni przedstawiciele partii rządzącej wrzucali na Twittera zdjęcia... przepelnione butelkami po wodzie śmietnika. Z kolei prawniczy publicysta Tomasz Somer umieścił fakenewsową przeróbkę dwóch mężczyzn oddających moc w tunelu metra. Mieli oni mieć flagę Unii Eu-



ropejskiej w dłoni. Okazuje się jednak, że oryginalne zdjęcie pochodzi z Marszu 11 listopada, organizowanego przez Ruch Narodowy i flaga w rzeczywistości była niestety w polskich barwach.

Czas zmian?

Marsz opozycji pokazał skalę niezadowolenia z rządów Zjednoczonej Prawicy. Koalicja rządząca jednak przed wyborami rozpoczęła kolejny program rozdawnictwa publicznych pieniędzy. Ma to zapewnić trzecią kadencję. Czy jednak opozycja może zagrozić monopolowi na władzę? Z odpowiedzią spieszy sondaż RMF FM i Dziennika Gazety Prawnej. Według niego, koalicja antyrządowa (KO, PSL i Polska 2050, Lewica) uzyskałaby większość w Sejmie z 231 mandatami. PiS i Konfederacja uzyskałaby 228 mandatów. Sondaż został przygotowany przez United Surveys w dniach 02-04 czerwca na próbie 1000 osób. Miało to jednak miejsce tuż przed marszem.

Z pewnością zbliżająca się kampania wyborcza będzie wyniszczającą wojną, gdzie hejt i obietnice będą się mieszały. Wszystko zależy również od wpadek podczas trwania promocji przedwyborczej oraz zgodności w obozie opozycyjnym. Najbliższe tygodnie z kolei będą kluczowe dla „konsumpcji” entuzjazmu wyborców opozycji. Czy uda się przedłużyć tą energię, czy też partia rządząca na Twittera zdjęcia... przepelnione butelkami po wodzie śmietnika. Z kolei prawniczy publicysta Tomasz Somer umieścił fakenewsową przeróbkę dwóch mężczyzn oddających moc w tunelu metra. Mieli oni mieć flagę Unii Eu-

**Piotr Celej
Fot. Platforma Obywatelska
i archiwum Passy**



Na marginesie Marszu 4 czerwca

Nie ma miejsca na parady i defilady...



Plac na Rozdrożu 4 czerwca 2023, godz. 12.01.



Lech Królikowski

Pamiętam, a byłem wówczas małym chłopcem, gigantyczną demonstrację w październiku 1956 r. na Placu Defilad. Od tego czasu nie było chyba większego zgromadzenia, jak marsz, który miał miejsce w niedzielę 4 czerwca 2023.

Nieprzebrane tłumy ludzi w różnym wieku w spokoju i powadze, ale nie w smutku, przemaszerowały z Placu na Rozdrożu na Plac Bankowy. Z bruku nie wyrwano ani jednej kostki, nie palono opon, ani rac; nie było bijaćki z policją.

Aleje Ujazdowskie są jednak zbyt wąskie, toteż sporo ludzi przemieszczało się także ulicami równoległymi. Tłum był kolorowy, było mnóstwo flag, sprzyjała piękna pogoda. Nad demonstrantami widać było napisy z nazwami miejscowości, z których ludzie przyjechali na tę wielką uroczystość w stolicy. Demokratyczna Polska

przypomniała światu, że jeszcze istnieje.

Będąc seniorem i weteranem takich pochodów, z zainteresowaniem obserwowałem „infrastrukturę” marszu; tj. przygotowanie miasta do odbycia demonstracji 4 czerwca. Sytuacja w państwie sprawiła, że łatwo można było przewidzieć, iż zgromadzenie będzie bardzo liczne. Wyznaczono termin, wyznaczono trasę, przygotowano nieco Plac Zamkowy. Odnoszę jednak wrażenie, że miasto mogło zrobić znacznie więcej. Najprostszy przykładem są przepełnione pociągi metra, które jeździły jak w zwykłą niedzielę, według rozkładu świątecznego.

Największe jednak moje zastrzeżenia budzi wyznaczona trasa pochodu. Nie ma wątpliwości, iż ciąg Alei Ujazdowskich, Nowego Świata i Krakowskiego Przedmieścia, nazywany często Traktem Królewskim – jest najdosłowniejszym „miejszem” w Warszawie. Nie jest on jednak zaprojektowany, przygotowany i przystosowany do wielkich demonstracji ulicznych. Wybranie Placu na Rozdrożu, jako punktu koncentracji demonstrantów, uważam za poważny błąd organizatorów. Największe moje zastrzeżenia budził fakt, iż pod częścią Placu na Rozdrożu, gdzie tłoczyły się nieprzebrane tłumy, przebiega

Trasa Łazienkowska. Z przerażeniem obserwowałem, jak tłum napierał na balustrady, a kilka metrów poniżej, poruszały się samochody. Tam mogło dojść do bardzo poważnej katastrofy.

To samo odnosi się do Placu Zamkowego, na którym kamieniana balustrada „wisząca” na krawędzi tunelu Trasy W-Z, napięta była przez tysiące demonstrantów. Chwała Bogu, że nic złego się nie wydarzyło. Skoro jednak demonstracja nie była spontaniczna, ale zorganizowana i zapowiadana wcześniej, a prezydent Warszawy był w gronie jej organizatorów, to jednak należało założyć, iż zbiorą się wielkie tłumy, a w związku z tym, powinno się, wręcz na wyrost, zabezpieczyć przed możliwymi do przewidzenia skutkami zachowania się gigantycznej zbiorowości (tłumu).

Konstytucja RP w art. 29 jednoznacznie stwierdza: „Stolicą Rzeczypospolitej Polskiej jest Warszawa”. W tym miejscu pojawia się ogólniejszy problem, którym jest miejsce i rola stolicy w państwie. To przecież nie tylko siedziba najwyższych władz i przedstawicielstw państw obcych oraz organizacji międzynarodowych, wiodący ośrodek nauki i kultury, centrum finansowe i gospodarcze, centrum innowacyjności i kreatywności, (teoretyczny) wzór rozwiązań urbani-

stycznych i architektonicznych itd. Stolica jest także symbolicznym miejscem, ważnym dla całego Narodu. Miejscem jednoczącym i służącym Narodowi. Jest miastem, które przez swoją stołeczność, ma także służebną rolę względem Polski i Polaków. W ustawie z dnia 15 marca 2002 r. o ustroju miasta stołecznego Warszawy (art. 3), napisano, m. in.: ... wykonuje zadania wynikające ze stołeczności charakteru miasta. Moim zdaniem, jednym z takich zadań, jest umożliwienie odbywania w stolicy manifestacji i demonstracji, których życzą sobie obywatele RP. Do Warszawy przyjeżdżają górnicy, medycy, pracownicy sądów i prokuratur oraz wiele innych grup z całej Polski. Są jednak także w życiu Polaków, pewne wydarzenia o znaczeniu historycznym, ogólnonarodowym i symbolicznym. Takim był, wspomniany wcześniej „Październik 1956”, taki charakter miały demonstracje 1980 r., taki charakter miała Msza Święta z udziałem Jana Pawła II 2 czerwca 1979 r. na Placu Zwycięstwa (obecnie – Piłsudskiego) oraz papieska Msza Św. na Placu Defilad 14 czerwca 1987 roku; uroczystości związane z pogrzebem Jana Pawła II; demonstracje Komitetu Obrony Demokracji; demonstracje „Strajku Kobiet”; coroczne uroczystości Święta Niepodległości; defilady z okazji

Dnia Wojska Polskiego i inne. Okazuje się jednak, że Warszawa nie jest przygotowana do pełnienia miejsca uroczystości ogólnonarodowych i symbolicznych. Po prostu, nie ma miejsca, gdzie mogłyby zebrać się ogromne tłumy demonstrantów, z bezpieczeństwem dla siebie oraz dla otoczenia. To samo odnosi się do defilad wojskowych, które nie tylko mogłyby odbyć się z całym anturazem, ale publiczność mogłaby je także wygodnie obserwować i podziwiać.

Polska, w czasach, gdy europejskie stolice kształtowały swoją urbanistykę i wpisywały w nią funkcje reprezentacyjne i symboliczne, tj. na przełomie XIX i XX w., nie istniała jako państwo. Warszawa, świadomie i z całą premedytacją spychana była przez carskie władze do roli miasta gubernialnego w Przywiślańskim Kraju”. Po odzyskaniu niepodległości nasze władze zrobiły dużo, celem przekształcenia miasta w stolicę. Zabrakło jednak czasu. Dwadzieścia lat to było zbyt mało, ale powstał, m. in. projekt budowy na Polu Mokotowskim wielkiej dzielnicy rządowej, z reprezentacyjną aleją przystosowaną do demonstracji ludności i wojskowych defilad oraz majestatyczną Świątynią Opatrzności Bożej. Później przyszła wojna i okupacja, totalne zniszczenie miasta i powojenna odbudowa.

Komuniści stworzyli w samym centrum nie tylko Pałac Kultury i Nauki im. Józefa Stalina, ale także ogromny Plac Defilad z trybuną honorową, na podobieństwo Placu Czerwonego w Moskwie. Trzecia RP zerwała z komunistyczną tradycją i wielki plac w samym centrum stolicy, gdzie miały miejsce m. in. wielki wiec w „Październiku'56”, a także msza papieska, popoli jest zabudowywany. III RP nie nawiązała także do tradycji z czasów międzywojennych, a więc koncepcji stworzenia miejsca z przeznaczeniem na najbardziej podniosłe uroczystości o charakterze ogólnonarodowym, które z różnych przyczyn i w różnych okolicznościach się zdarzają w życiu Narodu i Państwa.

Nastała gospodarka kapitalistyczna, w której każdy skrawek gruntu w centrum miasta jest na wagę złota. A konkretnie samorząd terytorialny stolicy, był po 1990 r. właścicielem ogromnych terenów w granicach przedwojennych granic i nie tylko. Żadna z ekip rządzących Warszawą nie miała wyobraźni z zakresu kształtowania prawdziwej stoli-

cy Państwa i Narodu. Wszystko, co miało „uregulowany stan prawny”, szło na sprzedaż. Obecnie, już rzeczywiście nie ma w centrum możliwości urządzenia miejsc o charakterze ogólnonarodowym i symbolicznym, godnych stolicy dużego państwa – członka Unii Europejskiej.

Ja sam zaś nie mam żadnej możliwości wniesienia do władz miasta inicjatywy celem rozwiązania i ewentualnego wpisania do strategii rozwoju Warszawy postulatu tworzenia w stolicy miejsc takich, jak plac zgromadzeń narodowych czy aleja defilad i pochodów.

Wyobrażam sobie, że jeżeli – jakimś niezwykłym zbiegiem okoliczności – zrealizowany zostanie Centralny Port Komunikacyjny, to zgodnie z jego założeniami przestanie funkcjonować Port Lotniczy im. Chopina na Okęciu. Jeśli tak się kiedyś stanie, a nawet jeżeli istnieje cień takiej możliwości, to samorząd stolicy powinien już obecnie rozważyć stworzenie na jego obszarze (ok. 800 ha), m. in. obiektów, o których pisałem wyżej. Być może, także dzielnicy urzędów centralnych oraz obszaru najwyższych technologii (takiej warszawskiej Krzemowej Doliny), a dopiero w ostatniej kolejności zabudowy mieszkaniowej.

Jestem przekonany, że w interesie narodowym jest dążenie do wykreowania stolicy Rzeczypospolitej Polskiej, na jedną z głównych stolic Unii Europejskiej. Nie jest to jednak możliwe bez miejsc symboliczno-integracyjnych, ale także ośrodków kreacji zaawansowanych technologii i usług, celem zagwarantowania zaspokajania potrzeb społeczeństwa zarówno współczesnego, jak i przyszłych pokoleń.

Szkoda, że prawie całkowicie wygasły dyskusje na temat przyszłości stolicy, a wprowadzane rozwiązania są prawie zawsze anonimowe, czyli bez podania nazwiska autora. Mało też jest mieszkańców, którzy są w stanie wymienić nazwisko osoby odpowiedzialnej za urbanistyczny kształt Warszawy.

Lech Królikowski, absolwent Politechniki Warszawskiej i doktor habilitowany nauk humanistycznych na Uniwersytecie Warszawskim, były pracownik Instytutu Historii PAN, w latach 1990-1992 burmistrz Mokotowa, a potem ursynowski radny, varsavianista, w latach 1993-2013 prezes Towarzystwa Przyjaciół Warszawy.



4 czerwca, godz. 11.46 - stacja metra Politechnika.



Trasa pochodu 4.06.2023 - potykacze na drodze marszu.

Zabytkowy tramwaj z Krakowa w stolicy



Zabytkowy tramwaj z Krakowa już w Warszawie.

Ma 113 lat, jest niebieski i w sezonie letnim będzie woził turystów po Warszawie na popularnej linii T. Przyjechał do stolicy z Krakowa, tam z kolei spędzi wakacje – w ramach wymiany między miastami – zabytkowy, czerwony wagon typu N.

Tramwajarze z Warszawy wymienili się zabytkowymi tramwajami z tramwajarzami z Krakowa. Do Warszawy przyjechał – na specjalnej lawecie – zabytkowy wagon. Niebieski tramwaj oznaczony symbolem SN4 został wyprodukowany w 1910 roku i początkowo był używany w niemieckim mieście Eberswalde. Do Krakowa trafił podczas II wojny światowej. Nim został pieczołowicie wyremontowany przez krakowskich tramwajarzy przez

kilkadziesiąt lat pełnił funkcję... altanki w ośrodku wczasowym nad jeziorem.

Warszawscy tramwajarze pozyczyli krakowskiemu młodszemu wagonowi typu N – wyprodukowanemu w 1949 roku. Jest to wyjątkowy



Zabytkowy tramwaj z Warszawy gotowy do podróży do Krakowa.

egzemplarz, ponieważ brał udział w otwarciu trasy W-Z 22 lipca 1949 roku. Służył podróży także w Szczecinie, a w latach 90. – po remoncie w Krakowie – wrócił do stolicy.

Obydwa wagony trafią na wakacyjne linie turystyczne. W Krakowie taka linia jest oznaczona cyfrą 0, w Warszawie – literą T. Stołeczny tramwaj turystyczny wyjedzie na tory w czerwcu – w pierwszy wakacyjny weekend. W podobnym terminie zadebiutuje w Krakowie warszawska N-ka.

Zabytkowe tramwaje obsługujące Warszawskie Linie Turystyczne to doskonały pomysł na podziwianie stolicy z nietypowej perspektywy. Tego lata, oprócz krakowskiego wagonu, będzie można przejechać się wagonami z lat 40. i 50., które przez wiele lat wozili warszawiaków.

Maciej Dutkiewicz



Z wizytą w Ogrodzie Botanicznym

Ogród Botaniczny PAN w Powsinie o każdej porze roku wygląda przepięknie i inaczej, ale chyba właśnie teraz – późną wiosną, widoki i zapachy kwitnących kwiatów i krzewów są najbardziej spektakularne. Ogród jest teraz czynny już dłużej, gdyż do godziny 20 (ostatnie wejście możliwe jest do godziny 19), co dodatkowo zachęca do wybrania się na spacer nie tylko w weekend, ale i w tygodniu po pracy.

Ponadto w Alei Dębowej trwają teraz dwie bardzo ciekawe wystawy. Pierwszą z nich jest wystawa ilustracji Ka Mochi – pisarki i ilustratorki japońskiego pochodzenia urodzonej w Polsce. Ilustracje pochodzą z najnowszej książki pisarki – „Matsuri” opowiadającej o różnych japońskich świętach. Każde takie japońskie święto wiąże się z określonym ceremoniałem, wymaga skrupulatnych przygotowań oraz znajomości i przestrzegania zwyczajów z nim związanych. Z każdym „matsuri” wiąże się określone potrawy, stroje i muzyka.

Druga wystawa to „Gejsze – portrety ulotnego piękna”. Wy-

stawę tworzą fotografie autorstwa Margot Tohkou Olejniczak wykonane podczas Baika-sai, czyli Święta Kwitnącej Śliwy poprzedzającego co roku Święto Kwitnących Wiśni, czyli Hanami. Margot Tohkou Olejniczak jest szwajcarsko-polską artystką i wykładowczynią japońskiego malarstwa tuszowego w Europie. Za swe prace była wielokrotnie nagradzana, w tym w Tokyo National Art. Center i w Tokyo Metropolitan Art. Museum. Na prezentowanych aktualnie w Powsinie zdjęciach artystki podziwiać możemy nie tylko urodę gejszy, ale również ich tradycyjne stroje, makijaże i uczesanie. Wzory kimono oraz ozdoby we włosach zmieniają się w zależności od pory roku. Na zdjęciach zobaczymy gejsze, między innymi, podczas ceremoniału parzenia herbaty, czyli Sadou. Według tradycji parzenie herbaty w Japonii wymaga przestrzegania określonych zasad. Każdy gest jest ważny i wykonywany jest w ogromnym skupieniu.

Z kolei w Willi Janówek, czyli tak zwanej Fangorówce trwa wystawa „Tajemniczy ogród”, którą tworzą obrazy Joanny Sierko-Filipowskiej. Malarka tworzy nie-

zwykle poetyckie obrazami nawiązujące do XIX-wiecznej sztuki symbolistów. Jej prace charakteryzują się niezwykłym bogactwem nasyconych światłem barw. Na prezentowanych obecnie w Powsinie obrazach zobaczymy baśniowy, tajemniczy świat ogrodów pełnych kolorowych kwiatów, roślin i motyli. Wystawa jest czynna od środy do niedzieli w godzinach od 11 do 17. Dodatkowo przy okazji wizyty w Fangorówce warto zwrócić uwagę na plafon „Plejady” Wojciecha Fangora, który w kwietniu tego roku został odsłonięty po kilkumiesięcznej renowacji. Przed rekonstrukcją na obrazie widoczne były ślady po zawilgoceniu, liczne pęknięcia i ubytki malatury, powierzchnia była mocno zabrudzona oraz spatynowana, powodując zafalszowanie pierwotnej kolorystyki. Teraz możemy podziwiać dzieło w pełnej krasie i docenić talent wybitnego artysty, jakim niewątpliwie był zamieszkujejący Willę Janówek w młodości Wojciech Fangor.

Od 11 do 26 czerwca w każdą sobotę i niedzielę wizytę w Ogrodzie Botanicznym PAN umilą nam wspaniałe muzyka w najlepszym wykonaniu. Wszystko to za sprawą XXVII Międzynarodowego Festiwalu Pianistycznego „Floralia Muzyczne – Muzyka w kwiatkach”. Koncerty będą się odbywały na tarasie wspomnianej Willi Janówek. Usłyszymy pianistów z Japonii, Włoch, Chin i Polski, a w ramach Estrady Młodych tradycyjnie, jak od lat, wystąpi też młodzież. Estrada Młodych daje możliwość utalentowanym studentom i absolwentom wyższych uczelni oraz szkół muzycznych zaprezentowania się szerszej publiczności.

Katarzyna Nowińska

Krótki Hyundai już na trasie



W Warszawie jest już 95 ze 123 zamówionych Hyundaiów. Na torach zadebiutował ostatni z trzech typów koreańskich wagonów – najkrótszy, 23-metrowy. Nowoczesny, niskopodłogowy i trójczłonowy model 142N obsłuży mniej uczęszczane stołeczne linie – na przykład 27 czy 28.

Większość ze 123 nowoczesnych, niskopodłogowych tramwajów zamówionych u koreańskiego producenta to pojemne wagony przeznaczone na najbardziej popularne trasy, w tym również powstającą trasę do Wilanowa. To 103 tramwaje o długości 33 metrów (85 dwukierunkowych modeli 140N i 18 wagonów jednokierunkowych 141N). Mogą one przewieźć ponad 200 pasażerów.

Dwadzieścia pozostałych Hyundaiów 142N to wersja krótsza o 10 metrów – ze 162 miejsca-

mi, w tym 34 siedzącymi. Na tory wyjechał pierwszy taki wagon. Zadebiutował on na linii 28 – z Warszawy Wschodniej przez most Gdański na Górczewską.

Niskopodłogowce na topie

Tramwaje niskopodłogowe są przyjazne osobom z niepełnosprawnościami, seniorom i opiekunom dzieci w wózkach. Po zakończeniu dostaw z Korei Południowej będą w Warszawie aż 434 takie wagony, czyli 71 proc. taboru. To wynik podobny do innych stolic środkowoeuropejskich, które modernizują swoje floty tramwajowe. W dalszym ciągu klasyczne tramwaje, bez niskiej podłogi, kursują w m.in. w Pradze, Bratysławie czy Rydze. Lepsze wyniki od Warszawy mają tylko: Helsinki (74 proc. taboru niskopodłogowego), Wiedeń (79 proc.) i Berlin (100 proc.), który jako jedyna europejska stolica zakończył wymianę klasycznych tramwajów na niskopodłogowe.

Warszawski program tramwajowy

Warszawa prowadzi największy w Polsce program inwestycji tramwajowych. W budowie jest obecnie ponad 11 km nowych tras tramwajowych – na Kasprzaka, na Gagarina i do Wilanowa. W marcu został ogłoszony przetarg na budowę podziemnej trasy do Warszawy Zachodniej. Tramwaje Warszawskie pracują nad przygotowaniem kolejnych tras – na Goław, wzdłuż Pola Mokotowskiego, na Zieloną Białolekę i wzdłuż Modlińskiej. Powstaje też najnowocześniejsza zajezdnia tramwajowa w Polsce – na Annapolu.

Maciej Dutkiewicz



Kultura i natura od kuchni

Co ma kultura do natury i na odwrót? Na to pytanie znajdziesz odpowiedź 11 czerwca w Wilanowie. Organizatorzy wydarzenia zapraszają po raz kolejny do świata przepelnionego różnorodnymi smakami i obficie przyprawionego historyczną wiedzą. Uczestnicy spotkań odkryją tajniki sztuki kulinarnej sprzed wieków i skosztują własnoręcznie przygotowanych potraw!

Będzie można poznać ciekawostki związane z wykorzystaniem roślin w jadłospisie, dowiedzieć się jak to wyglądało dawniej dzięki Kuchennej botanice pana Tremona, czyli o rodzimych roślinach w królewskiej kuchni.

W czasie spotkań przyjrzymy się kulinarnej modom, kulinarium w sztuce oraz kuchennym przedmiotom. Zobaczymy, jak kuchnia wpływała na kulturę. Poznamy też Paula Tremona – najpopularniejszego kucharza ostatniego polskiego króla Stanisława



Augusta uznawanego za największego kucharza Europy. Przepisy Paula Tremona zostały ostatnio wydane przez muzeum w serii Monumenta Poloniae Culinaris (czyli Polskie Zabytki Kulinarne) i posłużą nam jako inspiracja do przygotowania potraw.

Chętni będą mogli przyrządzić wspólny dwudaniowy posiłek pod okiem wilanowskich kucharzy. Warto wiedzieć, że popularne diety wegetariańska i wegańska mają bardzo długą hi-

storii. Już w starożytności grecki filozof Plutarch pisał, że jedzenie mięsa „ogrupia duszę” i jest wbrew ludzkiej naturze! Dowiemy się też czym był ogród użytkowy, jak również innych ciekawych rzeczy dotyczących jedzenia i smaku.

Więcej informacji: Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, ul. Stanisława Kostki Potockiego 10/16, tel. 22 544 27 00, www.wilanow-palac.pl.

Mirosław Miroski



Wojtek Dąbrowski

4 CZERWCA 2023

Czwarty czerwca. Ta data stanie się symbolem. Zawsze będzie się dobrze kojarzyć Polakom. Święto Wolności. O tym będą uczyć w szkole. Nie chcemy innej Polski, walczymy o taką:

Polskę samorządową, bezpieczną, zieloną, Praworządną, uczciwą, europejską, czystą. Mamy szansę. Zrób wszystko, by jej nie stracono. Powiedz: Stop! Autokratom, tyranom, faszystom.

Ten kto Polskę ma w sercu, siedem cech wymieni, I bez znużenia powiek jednym tchem powtórzy, Żebyśmy byli razem, wolni, zjednoczeni, A dzielące nas mury potrafiliby zburzyć.

Polska dziś symbolicznie staje na Rozdrożu, To my zdecydujemy, którą wybrać drogę. Tu jest Polska! W nas! Wszędzie, na lądzie i morzu. Jest nadzieja, że znowu nią cieszyć się mogą.

Pomaszeruj dziś z nami! Rozejrzyj się w tłumie. Jest z tobą pół miliona ludzi dobrej woli. Jeżeli kochasz wolność, entuzjazm zrozumiesz! Przyłącz się i krzycz głośno, co dręczy i boli.

Telewizja rządowa kłamie w żywe oczy, Że to idą volksdeutsche, rosyjscy agenci. Żalonną propagandą próbuje zaskoczyć, My na przekór pójdziemy zwarci, uśmiechnięci.

Choć to według Lichockiej frekwencyjna kłapa, Garstka ludzi w kolejce po cukrową watę, Nic nie wstrzyma tej fali, nie zgasi nas zapal. Prawdy nie da się dłużej ukrywać przed światem.

Trzeba dotrzeć do wszystkich, że warto być razem! Zwycięzimy, bo słuszność po naszej jest stronie. Choć próbują nas karmić fałszywym przekazem, Muszą przegrać. Tej prawdy się boją. To koniec.

Jeszcze będzie przepięknie i będzie normalnie. Dostyc żła, kłamstw, obłudy i kompromitacji. Trzeba tylko zarazę wytepić totalnie. Święto Wolności będzie Świętem Demokracji.

Tylko nie traćmy ducha! Mówmy jednym głosem. Można się wtedy dobrych spodziewać wyników. Marsz nas o tym przekonał, więc pójdźmy za ciosem. Pamiętajmy! Wybory wkrótce. W październiku.

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego)

MKWD zaprasza na kolejną 22. miesięcznicę (spotkanie z autorem) w najbliższy poniedziałek 12 czerwca o godz. 18 do restauracji Winowajcy Roku (Ursynów, ul. Romera 4b, w parku obok teatru). Gościem specjalnym będzie prof. Zbigniew Anthony Kruszewski, profesor Teksaskiego Uniwersytetu Stanowego w El Paso, były powstaniec warszawski, były wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, wnuk Antoniego Grabowskiego, inżyniera chemika, współzałożyciela Polskiego Towarzystwa Chemicznego, współtwórca języka esperanto i tłumacza na ten język literatury polskiej i poezji światowej.

W prawo czyli w lewo

O kulturze słów kilka...

Wbieżającej polityce aż roi się od wydarzeń przyciągających naszą uwagę. Tymczasem, w innych dziedzinach dzieje się również wiele. Żyjemy w szybko zmieniającej się rzeczywistości, w której nic nie trwa wiecznie. Ze świata filmu dochodzą smutne informacje o gwiazdach kina, które w ostatnich dniach odeszły. Zza oceanu dotarła do nas smutna wiadomość, że w jednym z nowojorskich szpitali w wieku 92 lat zakończył swoje życie Barry Newman. Zapewne starsi widzowie znają go z roli Kowalskiego w kultowym filmie „Znikający punkt” z 1971 r. w reżyserii Richarda S. Sarafiana. Dzięki niej przeszedł do historii kina. Tytułowy mistrz kierownicy Kowalski - były kierowca rajdowy, żołnierz i policjant, antybohater i buntownik podejmuje ryzyko przewiezienia samochodu marki Dodge Challenger z Kolorado do Kalifornii. Stara się przy tym umknąć pościgowi. Kowalski od razu stał się ikoną swoich czasów. Warto przypomnieć, że były to czasy sprzeciwu wobec establishmentu, obowiązujących zasad i norm społecznych.

Młodzież skupiona wokół ośrodków uniwersyteckich ale też po fali ruchu hippisowskiego poszukiwała nowych wzorców kulturowych. Nic dziwnego, że ktoś taki, jak Kowalski, mijający prawo w imię jakiegoś zdefiniowanego przez siebie celu wychodził naprzeciw tym oczekiwaniom. Stanowił wzór bohatera do naśladowania dla znacznej części społeczeństwa amerykańskiego. Nie inaczej było w Europie. Tu także dotarły nowe trendy. Antybohaterowie wyrastali w latach 60. 70. jak grzyby po deszczu. Niezależnie od kontekstu społecznego tamtych lat, Barry Newman w swojej brawurowej roli w „Znikającym punkcie” przyciągał przed ekrany amatorów kina akcji i pościgów samochodowych. Amerykańskie plenery przecinane autostradami stanowiły znakomite tło dla kinowych akrobacji w tym historycznym już obrazie. Informację o zgonie aktora potwierdziła jego żona.

Niestety, to nie koniec złych wiadomości dla kinomanów. Nie żyje też Sergio Calderón. Widzowie znali go m. in. z roli w komedii science fiction „Faceci w czerni” z 1997. Zagrał również w późniejszych o dziesięć lat „Piratach z Karaibów 3: Na krańcu świata”, gdzie wcielił się w rolę władcy piratów Eduardo Villanueve. Zmarł w wieku 77 lat.

No cóż, tego rodzaju informacje to znak upływającego czasu. Wraz z nim odchodzą ludzie znani, o których dowiadujemy się z nagłówków tabloidów, Internetu i telewizji, a także ci mniej znani, którzy odchodzą niezauważeni media.

Na szczęście są też dobre wieści, choćby ta, że pierwszą nagrodę w kategorii: „To the most outstanding overall contribution” na London Design Biennale przyznano Polakowi Pawilonowi za wystawę „Poetyka konieczności”. O tym wydarzeniu można dowiedzieć się więcej na profilu Instytutu Adama Mickiewicza. Wśród autorów nagrodzonego projektu są m. in.: Zofia Jaworowska, Petro Vladimirov i Michał Sikorski. Tegoroczny temat nawiązywał do sytuacji na Ukrainie. Do instalacji użyto odpadów, które po przetworzeniu stają się przedmiotami użytkowymi. Mają być synonimami bezpieczeństwa i fundamentami dialogu - jak podkreślają twórcy. Wystawa pt. „Poetyka konieczności” w polskim pawilonie na London Design Biennale nie jest pierwszą tego typu ekspozycją festiwalową. Instytut Adama Mickiewicza, który to wydarzenie promuje wiele projektów polskich artystów. Został utworzony w 2000 roku. Jako narodowa instytucja kultury ma na celu propagowanie kultury polskiej na świecie. Prowadzi wymianę kulturalną i współpracuje z partnerami zagranicznymi. Dzięki tym działaniom wielu twórców młodego i starszego pokolenia mogło zaprezentować swój dorobek Europie i na świecie. Na salonach europejskich.

Jednym z przykładów jest wystawa malarstwa Jerzego Skolimowskiego w Berlinie. Znany reżyser nominowany do Nagrody Amerykańskiej Akademii Sztuki i Wiedzy Filmowej za film „IO” Jerzy Skolimowski zaprezentował swoje obrazy w dwóch galeriach jednocześnie w stolicy Niemiec. Nominacja do Oskara sprawiła, że wzrosło zainteresowanie osobą Jerzego Skolimowskiego. Twórca obrazów filmowych mógł tym razem pokazać swój dorobek malarcki. Artysta odosił swoje wrażliwe wnętrza poddając je swojej wiwisekcji. Wystawy w Berlinie nie są pierwszymi wystawami reżysera i malarza w jednej osobie. W ostatnich obrazach autor odnosi się do współczesnych zmian klimatycznych, ekologii i groźby katastrofy klimatycznej. Swoje obrazy pokazywał już w 1996 roku. Niektóre z nich trafiły do prywatnej kolekcji znanego wszystkim aktora Jacka Nicholsona.

Gadka Tadka

Za zakrętem stali, rower mu zabrali...

Kiedy w niedzielę 4 czerwca siedziałem na ławce przystanku tramwajowego przy stacji metra „Politechnika” przygotowując się do udziału w Marszu Wolności, przypomniał mi się wiersz Konstantego I. Gałczyńskiego zatytułowany „Ballada o trzęsących się portkach”. Sentencja godna Homera: „Gdy wieje wiatr historii/Ludziom jak pięknym ptakom/Rosną skrzydła, natomiast/Trzęsą się portki pętkom”. Nasze rodzime pętki oficjalnie będą deprecjonować sam marsz i jego wymowę, ale nie jest możliwe, by patrząc w tym dniu na ulice w centrum stolicy państwa nie trzęsły im się portki.

Zanim zasiadłem tego dnia w punkcie obserwacyjnym, zerknąłem na początek audycji „Woronica 17” w TVP. Prowadzący program młody prawniczy hunwejbín poinformował na wstępie, że „Warszawa jest pusta, bo ludzie wyjechali na weekend poza miasto”. I uśmiechnął się znacząco. Był to uśmiešek łotra. Tymczasem ulicą Filtrową maszerował w kierunku Politechniki tłum ludzi z transparentami i flagami, a tramwaje były tak zatłoczone, że zdołałem wsiąść dopiero do czwartego. Maszerował pełny przekrój społeczeństwa – od starców i osób w wieku słuźnym, przez lud pracujący, studiujący oraz szkolny, po dzieciaki w towarzystwie rodziców. Widziałem ludzi na wózkach inwalidzkich i poruszających się przy pomocy kul czy łasek. Odebrałem niedzielny marsz jako szyderczy śmiech świadomych społecznie obywateli z prostaków i szkodników, jak również krzyk rozpaczy przeciwko demolowaniu i okradaniu państwa.

Chciałoby się powiedzieć, że nie byłoby potrzeby organizowania Marszu Wolności, gdyby ci, którzy w niedzielę protestowali, poszli przed laty gremialnie do urn. Wszak tzw. Zjednoczona Prawica nie wzięła władzy w wyniku przeprowadzonego puczu czy zamachu stanu. Rządzi państwem, ponieważ wygrała demokratyczne wybory. To jest poza dyskusją. Rządzi państwem, ponieważ znaczna część dzisiaj protestujących wybrała zamiast urn grilla, soczystą karkówkę popijaną chłodnym piwkiem, bądź wygodny fotel w domowych pieleszach. Rządzi państwem, ponieważ młode pokolenie kompletnie zawiodło i zamiast iść do urn, odsypiało sobotnie balangi i melanże. Efektem zaniechań są m. in. pan Przemysław Czarnek narzucający „właściwe wychowanie kobiet, a mianowicie ugruntowanie dziewcząt do cnót niewieścich” i pan prezes Jarosław Kaczyński oskarżający je publicznie o zbytnie „dawanie w szyję”. O zdemolowaniu polskiego sądownictwa, „ideologii” LGBT, wstręcie do in vitro, samowoli Kościoła katolickiego, zepchnięciu Polski na peryferie UE, złodziejstwie, nepotyzmie oraz marnotrawieniu publicznych pieniędzy na skalę niebotowaną nigdy wcześniej, wspominał krótko gwoli przypomnienia.

Wizytówką obecnej władzy i jej zwolenników może być wygrażający ostatnio paluchem i pryskający śliną w Parlamencie Europejskim europoseł Dominik Tarczyński (PiS). Był to pokaz chamstwa i prostactwa najwyższej próby, godny Prawdziwego „Polaka – Patrioty”. Nigdy nie ukrywałem swoich politycznych antypatii – natomiast nie sympatyzuję z żadną opcją i jestem politycznym sierotą. W PO podoba mi się prezentowana proeuropejskość i tolerancja dla odmienności, czego brakuje m. in. Konfederacji, która z kolei ma, moim zdaniem, dosyć ciekawy program gospodarczy. Z Lewicą jest mi nie po drodze po tym, jak zagłosowała wspólnie z rządem Morawieckiego za „Polskim Ładem”. Poza tym sama osoba pana Włodzimierza Czarzastego – komunistycznego liska przefarbowanego na demokrate – wzbudza moją niechęć. Podobny stosunek mam do innego liska, pana Szymona Hołowni. PSL z kolei to według mnie ugrupowanie bezideowe, typowo kunktatorskie, które gotowe iść z

„Odebrałem niedzielny marsz jako szyderczy śmiech świadomych społecznie obywateli z prostaków i szkodników, jak również krzyk rozpaczy przeciwko demolowaniu i okradaniu państwa”

każdym, kto zaferuje trochę władzy i tłuście posady. Za demontaż państwa oskarża się przede wszystkim Jarosława Kaczyńskiego, ale moim zdaniem całe polityczne zło nie mieszka na Nowogrodzkiej, lecz w Pałacu Prezydenckim. Tam znajdują się odpowiednie narzędzia, by prezydent mógł zapobiegać demolowaniu państwa. Niestety, strażnik Konstytucji okazał się strażnikiem partyjnych interesów, a podpisanie jednego dnia ustawy o powołaniu komisji ds. badania rosyjskich wpływów, a następnego wysłanie do Sejmu projektu jej nowelizacji może świadczyć o tym, że mamy albo prezydenta nieuka, albo prezydenta dwulicowca.

Odejść od wielkiej polityki i opowieść o sprawie może przyziemnej, ale ważnej dla milionów polskich kierowców. Tak się złożyło, że 2 maja, czyli w środku długiego weekendu, wracałem z Ciechocinka do Warszawy. Kiedy na peryferiach Włocławka zjeżdżałem z ostatniego ronda na drodze wojewódzkiej nr 62, było południe i prawie zerowy ruch. Wskoczyłem z lizakiem przed maskę mojego auta niczym diabełek z pudełka. Zatrzymał, skierował na pobliski parking i poinformował, że zabiera mi 3 punkty karne i 200 zł za przekroczenie prędkości o 19 km. Nie pokazał wykroczenia na urządzeniu kontrolno – pomiarowym, więc tak naprawdę nie wiem, czy faktycznie przekroczyłem dozwoloną prędkość. Byłem zmęczony i nie chciało mi się prowadzić bezowocnej dyskusji, więc przyjąłem mandat. Aliści w Warszawie dowiedziałem się, że gliniarz mógł naruszyć pewien ważny wewnętrzny przepis. Nadzór na włocławskim WRD sprawuje pierwszy zastępca komendanta tego miasta, młodszy inspektor Jarosław Stocki. Wystąpiłem do niego z prośbą o przyjrzenie się sprawie oraz ewentualne anulowanie mandatu i zabranych mi punktów, ponieważ w mojej opinii kontrola drogowa została przeprowadzona w sposób nieprawidłowy. Przytoczyłem zapis w Rozdziale 3, §17, pkt. 4 Zarządzenia nr 495 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie sposobu pełnienia służby na drogach przez policjantów, mówiący, że „podczas dokonywania pomiaru prędkości pojazdów służbowy powinien być usytuowany w miejscu widocznym dla kierujących pojazdami”.

Niezwłocznie skierowałem zapytanie w trybie ustawy Prawo prasowe do rzecznika prasowego KGP, czy owo rozporządzenie nadal jest w mocy. Od tego czasu dzieją się rzeczy dziwne. Rzecznik KGP z automatu uprzedził, że być może będę musiał czekać na odpowiedź do 14 dni, ponieważ jest zasypywany pytaniami z terenu całej Polski. Natomiast pan komendant Stocki zamiast odnieść się do mojego uprzejmego pisma, odesłał je... do sądu we Włocławku. Czyżby to był zawołany przekaz: „Kwestionujesz prawidłowość kontroli? To dam ci możliwość przedstawienia swoich racji w sądzie”. Tyle że ja mandat przyjąłem i podpisałem, a moje pismo było formą protestu, prośbą i pytaniem do przełożonego, czy podlegli mu funkcjonariusze drogowki mają wypełniać swoją misję kryjąc się w krzakach, by skuteczniej łupić kierowców, czy też powinni być może działać również prewencyjnie. Co komendant główny policji miał na myśli wydając powyższe rozporządzenie? Przyznam, że nie wiem, jak podejść do wezwania na rozprawę we Włocławku w dniu 19 czerwca. Stawiennictwo nie jest obowiązkowe, ale mogą obciążyć mnie kosztami sądowymi. Obawiam się, że wpadłem z deszczu pod rynnę. Tymczasem upłynęło nie 14 dni, lecz ponad miesiąc, a rzecznik KGP milczy jak zakłęty, choć zadane mu w trybie ustawy pytanie jest bardzo proste – obowiązuje rozporządzenie nr 495, czy już nie obowiązuje? W ubiegłą środę wysłałem do KGP ponaglenie przypominając, że udzielanie dziennikarzom odpowiedzi jest ustawowym obowiązkiem każdej państwowej instytucji. Mijają kolejne dni, a odpowiedzi nadal brak.

Jeśli rzecznik KGP sądzi, że dziennikarza lokalnej gazety można zlekceważyć jest w błędzie. Mam przygotowaną skargę do WSA w trybie art. 3§2, pkt 8, w związku z art. 50§1 IPPSA na bezczynność policji. Liczę, że sąd zobowiąże KGP do udzielenia mi odpowiedzi niezwłocznie i zasądzi na moją rzecz koszty postępowania. Potem opublikuję odpowiedź, by wszyscy zmotywowani dowiedzieli się, że podczas dokonywania pomiaru prędkości drogowka musi być widoczna i nie wolno funkcjonariuszom kryć się w krzakach, na parkingach i „za zakrętem”. Prawda jest taka, że gdyby okazało się, iż wspomniane wyżej rozporządzenie komendanta nadal obowiązuje, mógłbym wysunąć uzasadnione pretensje pod adresem policjanta, że naraził mnie na stratę 3 punktów karnych i 200 zł, bo gdyby był widoczny to z pewnością zmniejszyłby i tak minimalną prędkość, z jaką się wówczas poruszałem. Ale to tak na marginesie.

Tadeusz Porębski



Mazowsze przekaze 23 mln na szpitale i przychodnie

Wsparcie sejmiku Mazowsza dla 7 miejskich placówek medycznych pozwoli na zakup sprzętu i wyposażenia, a także niezbędne modernizacje i rozbudowy. Stołeczne placówki medyczne otrzymają pomoc finansową z budżetu województwa w ramach programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju”.

Mazowsze wspiera Warszawę

– Ze wsparcia, które samorząd województwa mazowieckiego przekazuje miejskim podmiotom leczniczym, korzystają mieszkańcy Warszawy na każdym etapie swojego życia – te pieniądze przeznaczamy na jeszcze lepszą jakość opieki położniczej, noworodkowej, pediatricznej, ortopedycznej, chirurgicznej, kardiologicznej, onkologicznej oraz długoterminowej. Tym razem łączna wartość środków przekazanych przez władze Mazowsza to 23 mln zł, które trafiają do 7 miejskich placówek leczniczych. Dzięki temu, zmodernizujemy oraz wyposażymy nasze szpitale w dodatkowy nowoczesny sprzęt i aparaturę medyczną – podkreśla Renata Kaznowska, zastępczyni prezydenta m.st. Warszawy m.in. odpowiedzialna za obszar miejskiej polityki zdrowotnej.

Jak zauważa członkini zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc, to kolejne wsparcie skierowane do warszawskich szpitali. – W zeszłym roku pomogliśmy m.in. w budowie drugiego pawilonu medycznego przy ul. Mehoffera, przeznaczaliśmy także środki na jego wyposażenie. Kolejny projekt dotyczył modernizacji i doposażenia Szpitala Czerniakowskiego. Teraz pomagamy w realizacji aż 7 niezwykle ważnych inwestycji. Ich zakres jest różnorodny, ale cel jeden – zapewnienie mieszkańcom opieki medycznej na najwyższym poziomie.

„Mazowsze dla równomiernego rozwoju” to największy, z realizowanych przez samorząd województwa mazowieckiego, program wsparcia. Przekazywane w ramach niego środki pomagają w budowie dróg, ośrodków kultury, szkół, przedszkoli, a także w rozbudowie i doposażeniu placówek medycznych.

23 mln zł dla szpitali i przychodni

W tym roku wsparcie z budżetu województwa pomoże w doposażeniu i rozbudowie placówek medycznych miasta st. Warszawy. W sumie 7 stołecznych projektów otrzyma aż 23 mln zł z budżetu województwa mazowieckiego.

Dofinansowane otrzymały następujące projekty:

– **Modernizacja i przygotowanie do wykonywania zabiegów wewnątrzna-**

czyniowych Oddziału Neurologii z Pododdziałem Leczenia Udarów w Szpitalu Czerniakowskim

Inwestycja obejmie przebudowę i modernizację pomieszczeń Szpitala Czerniakowskiego o powierzchni ok. 400 m². W ramach pododdziału udarowego powstanie pracownia angiografii, sala intensywnego nadzoru, pomieszczenia przygotowawcze, szluz personelu i pacjenta. Zakupiony zostanie sprzęt i aparatura medyczna, w tym m.in.: angiograf, łóżka intensywnej opieki, respirator oraz kardiomonitor z centralą. Wartość inwestycji szacowana jest na 7 mln zł. Na jej realizację władze Mazowsza przeznaczyły 4 mln zł.

– **Zwiększenie potencjału zabiegowego i diagnostycznego Szpitala Grochowskiego**

Dzięki wsparciu samorządu województwa szpital zakupi nowoczesny sprzęt i aparaturę medyczną, w tym mobilny aparat RTG, 10 respiratorów, 2 aparaty do znieczuleń, aparat do ultrasonografii endoskopowej (EUS), aparat ultrasonograficzny wielofunkcyjny oraz zestaw narzędzi laparoskopowych z torem wizyjnym. Możliwe będzie także dostosowanie pomieszczeń pracowni endoskopowej. Wartość inwestycji to 4 mln zł, z czego 2.4 mln zł przekaze samorząd województwa mazowieckiego.

– **Informatyzacja i bezpieczeństwo cyfrowe w Warszawskim Centrum Opieki Medycznej „Kopernik”**

Celem projektu jest wzmocnienie bezpieczeństwa przetwarzanych danych pacjentów i informacji medycznych, rozszerzenie obszaru działania w zakresie usług medycznych, optymalizacja kosztów utrzymania placówki w obszarze zarządzania infrastrukturą teleinformatyczną oraz medyczną. Inwestycja umożliwi wprowadzenie zaawansowanych systemów bezpieczeństwa sieciowego i oprogramowania do zarządzania aparaturą medyczną, rozbudowę funkcjonalności centrali telefonicznej oraz uruchomienie dodatkowych punktów dostępowych sieci WiFi. Obejmie także modernizację systemu telewizji przemysłowej CCTV. Wartość projektu to 5.3 mln zł, z czego 3.1 mln zł wyniesie wsparcie samorządu województwa mazowieckiego.

– **Doposażenie w sprzęt medyczny i systemy informatyczne Szpitala im. Św. Rodziny**

Celem wspartego przez samorząd województwa mazowieckiego projektu jest doposażenie szpitala i rozbudowa systemów informatycznych. Placówka zakupi niezbędny sprzęt i wyposażenie medyczne, w tym m.in.: inkubatory, respiratory, pompy medyczne, kardiomonitor, ultrasonograf, lampy do fototerapii, aparat do hipotermii leczniczej, aparat aEEG oraz rozbuduje systemy



informatyczne szpitala. Wartość inwestycji to 6.5 mln zł, z czego wsparcie z budżetu województwa stanowiąc będzie 3.9 mln zł.

– **Modernizacja Centrum Medycznego „Żelazna”**

Celem prac jest zwiększenie dostępności architektonicznej pomieszczeń dla pacjentek ze szczególnymi potrzebami oraz wdrożenie rozwiązań ograniczających energochłonność budynku. Środki zostaną również wykorzystane m.in. na modernizację sygnalizatorów akustycznych, montaż dodatkowych czujek dymu oraz modernizację systemu wizualizacji sygnalizacji. Inwestycja obejmie także m.in. kompleksową modernizację oddziału położniczego o powierzchni 300 m². Oddział zostanie wyposażony m.in. w panele nadłóżkowe, cyfrową instalację przyzywową i sprzęt niezbędny do pielęgnacji noworodków. Koszt zadania to 2.7 mln zł, z czego 1.6 mln zł to wsparcie samorządu Mazowsza.

– **Zwiększenie potencjału zabiegowego Warszawskiego Szpitala Południowego**

Wsparcie samorządu województwa pozwoli na zakup narzędzi i sprzętu medycznego do realizacji świadczeń medycznych w zakresie chirurgii, ortopedii i położnictwa, w tym m.in.: zestawu laparoskopowego, napędów ortopedycznych, napędów neurochirurgicznych, narzędzi operacyjnych, narzędzi do kręgosłupa lędźwiowego, przety biodra, narzędzi do laparotomii

ginekologicznej i cesarskich cięć, narzędzi do wyrostka, przepukliny, naczyńki, a także narzędzia do laparotomii. Wartość inwestycji to 6.7 mln zł, z czego 4 mln zł to wsparcie z budżetu województwa.

– **Budowa przychodni przy ul. Przy Agorze 16B w Warszawie**

Na terenie Bielan powstaje nowa przychodnia zdrowotna, która zapewni opiekę medyczną dla dzieci i dorosłych. W placówce znajdują się również: zakład rehabilitacji leczniczej, poradnie specjalistyczne, w tym m.in. ginekologiczna i zdrowia psychicznego. Inwestycję realizuje Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Lecznictwa Otwartego Warszawa-Żoliborz. Wartość inwestycji została oszacowana na 30 mln zł, z czego 4 mln zł to środki samorządu województwa mazowieckiego. W ramach projektu zostanie dofinansowany zakup pierwszego wyposażenia m.in.: regałów, lady rejestracji, luster, pochwyty, siedziska pod natrysk oraz stacji uzdatniania wody.

– **7 miejskich szpitali ze wsparciem unijnym – COVID-19**

Od początku pandemii samorząd województwa mazowieckiego wspiera miejskie szpitale w walce z COVID-19 w ramach unijnego projektu covidowego. Jego partnerami jest aż 75 podmiotów, w tym szpitale miejskie, rządowe, wojewódzkie, a także stacje pogotowia ratunkowego.

Jak zauważa wicemarszałek Wiesław Raboszak obecnie jest to jeden z

największych projektów zdrowotnych. – To właśnie dzięki wsparciu unijnemu udało się zakupić aparaturę medyczną, środki ochrony osobistej, a także przeprowadzić niezbędne prace remontowe. Tylko do szpitali stołecznych trafiło blisko 450 sztuk sprzętu i wyposażenia oraz ponad 3 mln sztuk środków ochrony osobistej. Na tym nie koniec. Dobra informacja jest taka, że projekt zostanie zwiększony o kolejnych 100 mln zł, z czego 78 mln zł to środki unijne – zaznacza wicemarszałek.

W projekcie uczestniczy 7 szpitali podległych miastu stołecznemu Warszawie, do których trafiło ponad 41 mln zł na zakup sprzętu i niezbędne remonty. Są to: Warszawskie Centrum Opieki Medycznej „KOPERNIK”, Szpital Grochowski, Szpital Czerniakowski, Szpital Praski, Szpital Wolski, Szpital Bielański i Szpital Południowy.

W ramach otrzymanego wsparcia do tych placówek trafiło m.in. 270 sztuk aparatury medycznej (m.in. aparaty do znieczulenia, tory wizyjne, pompy infuzyjne, aparaty USG, aparaty do wentylacji wysokoprężkowej, defibrylatory i kardiomonitor), 174 sztuki wyposażenia (m.in. bronchoskopy jednorazowe, łóżka do intensywnej opieki, ssaki medyczne, aparaty do mierzenia ciśnienia, reduktory na butle i termometry), ponad 3 mln sztuk środków ochrony osobistej i blisko 30 tys. litrów płynów do dezynfekcji.

Marta Milewska

Działajcie razem – wolontariat dla twojej rodziny

Rusza nowa miejska kampania społeczna. Miasto namawia w niej do wspólnego działania wolontarystycznego całej rodziny.

Mieszkańki i mieszkańcy Warszawy wyróżnia ogromna aktywność. Z przeprowadzonych przez stołeczny ratusz badań wynika, że prawie połowa warszawianek i warszawiaków w 2022 r. działała społecznie na rzecz innych! Tak wysoka liczba, to w dużej mierze efekt zaangażowania we wsparcie osób przybywających z Ukrainy, udzielanej im pomocy i schronienia.

Własny przykład najlepiej inspirować

Wolontariat może łączyć ludzi, niezależnie od wieku, doświadczenia czy wykształcenia. Także w rodzinie – rodziców lub opiekunów i dzieci, dziadków i wnuki, rodzeństwo. Organizatorzy wolontariatu proponują zadania, które można wykonywać w kilka osób, a uczestniczyć w nich mogą nierzadko nawet młodsze dzieci. Warszawa

rozpoczyna kampanię społeczną promującą ideę wolontariatu podejmowanego wspólnie przez rodziny.

– Wolontariat to wielka szkoła empatii, bezinteresowności, zaangażowania, działania. A najlepszymi nauczycielami mogą być rodzice. Dlatego zachęcamy do zgłaszania się do wolontariatu całymi rodzinami. Wspólne działanie łączy, własny przykład najlepiej inspirować, a nauka współdziałania czy odpowiedzialności za powierzony zadania są nie mniej ważne, niż przedmioty szkolne – mówi Karolina Zdrodowska, dyrektorka koordynatorka ds. przedsiębiorczości i dialogu społecznego w stołecznym Ratuszu. – Dlatego w naszej rodzinnej kampanii zachęcamy do udziału w wolontariacie wraz ze swoimi bliskimi.

Wielu rodziców i opiekunów podkreśla edukacyjny i wychowawczy wymiar wspólnego zaangażowania. To także możliwość przekazywania poprzez własny przykład wartości i pozytywnych postaw, takich jak

bezinteresowność czy empatia. To wzmacnianie więzi rodzinnych i możliwość wspólnego spędzania wolnego czasu. Często to młodzi członkowie rodzin sami zgłaszają swo-

ich bliskich do wspólnych wolontariackich akcji.

Ochotnicy poszukiwani

Chętni do działania na rzecz innych mogą znaleźć oferty na Miejskim Portalu Wolontariatu – ochotnicy.waw.pl. W tej chwili w kategorii „Wolontariat rodzinny” chętni mogą się zgłosić na wolontariat.m.in.przy:

– Wsparciu organizacyjnym wydarzenia kulturalnego 24

czerwca - Imieniny Jana Kochanowskiego.

– Prowadzeniu cyklicznych warsztatów twórczych w Miejscu Aktywności Lokalnej we Włochach.

– Spędzaniu czasu letniego z seniorami, którzy są podopiecznymi Dziennego Domu Pomocy Społecznej w Dzielnicy Ursynów, polegającego np. na graniu z nimi w planszówki.

Zadania są różnorodne i zależą przede wszystkim od organizatora danego wolontariatu – instytucji czy organizacji zamieszczającej ofertę na portalu.

Katalog ofert wolontariatu można też przeglądać według dzielnic bądź kategorii: Wolontariat zdalny, Edukacja, Ekologia i zieleń, Kultura, Pomoc społeczna, Społeczeństwo obywatelskie, Sport, Zdrowie, Zwierzęta, Wolontariat rodzinny, Dla Ukrainy.

Oferty są aktualizowane na bieżąco. Ale stale na stronie jest dostępnych około 100 różnych ofert dla chętnych do wolontariatu.



**TANI SERWIS
KOMPUTEROWY**
18 zł/h, 24 h
Dojazd 0 zł
506 480 505

**OPIEKA
NAD GROBAMI**
tanio i solidnie
500 336 607

KOMPUTERY
pogotowie,
ul. Na Uboczu 3,
tel. 22 894 46 67,
696 37 37 75

**NAPRAWA
MASZYN DO SZYCIA**
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

MAŁOWANIE, 722 920 650
MAŁOWANIE, hydraulika,
remonty, 501 050 907

NAPRAWA lodówek,
602 272 464
NAPRAWA lodówki, pralki,
502 562 444

Nowe miejsce, stare zasady

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Marta Lipska**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00
w wtorek między godz. 12.00 a 12.30.
Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 11-20.

KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI
ZA GOTÓWKĘ**
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,
MILITARIA I INNE
UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane 800 m²
k. Prażmowa, 602 770 361
DZIAŁKI rekreacyjne leśne,
Prażmów, 602 770 361

PRACA

DO SPRZĄTANIA bloków
i terenów, 510 056 006;
509 318 602

EMERYTKĘ, rencistkę na 6
godzin dziennie na recepcję,
tel. 501 844 934

LOKALE

DO WYNAJĘCIA
pomieszczenie 25 m²,
na biuro lub magazyn,
Ursynów, 602 213 555

USŁUGI

AA GLAZURA, terakota,
remonty, 794 781 765
BEZPŁYŁOWE cyklinowanie,
malowanie, gładzie 22 756 57 63,
502 093 588

DEZYNSEKCJA, skutecznie,
22 642 96 16

DOCIEPLANIE budynków,
poddaszy, mycie i malowanie
elewacji, podbitka, 25 lat
doświadczenia, 501 624 562

DOCIEPLANIE budynków,
szybko, tanio, solidnie,
502 053 214

GAZ, HYDRAULIKA,
513 965 304

HYDRAULIK, pełen zakres,
601 81 85 81

MOTO

**KUPIĘ KAŻDE AUTO
ZA GOTÓWKĘ**
zadbane lub do poprawek,
tel. 606 607 446

KUPIĘ samochody całe
i uszkodzone, 504 899 717

NAUKA

HISZPAŃSKI, 507 087 609
MATEMATYKA, FIZYKA,
691 502 327

POGRZEBOWE

NAGROBKI
już od 3999 zł
22/214 06 31
500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

KANCELARIA PRAWNA
Marta Bisińska

Obsługa prawna firm
i klientów indywidualnych

udzielanie porad,
prowadzenie negocjacji,
sporządzanie:
umów, pism procesowych,
odwołań

tel. 602 134 102

NAPRAWA LAPTOPÓW
ELEKTRONIKA KOMPUTERY
CENTRUM SERWISOWE
ul. Meander 2 A
668 108 222

**NAPRAWA SPRZĘTU
AUDIO-TV-VIDEO**

**SONY, PANASONIC,
LG, SAMSUNG
I INNE**

ul. Meander 2 A
668 108 222

pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

NAPRAWA 24h
chłodnie
lodówki
kostkarki
do lodu
603-584-876

ZŁOTA RĄCZKA

Naprawię,
zamontuję,
odnowię, itp.
Fachowo, niedrogo,
504 458 412

imako@imako.com.pl

BANERY
WYKLEJANIE
SZYB I WITRYN
TABLICE
606 528 720

**W SPRAWIE
OGŁOSZEŃ DROBNYCH
PROSIMY DZWONIĆ
POD NUMER
509 586 627**

passa@passa.waw.pl

		4	5		6	
	1					5
			2		9	1
3			9		5	7
			8			
4	5			6		2
	9	8		4		
6						2
		1			9	4

				6	7	3	
			9				1
		3		4			8
	3		5	8			4
4	1	6		2	7		9
5				7	1		8
3				5		9	
	5				6		
		2	7	1			



**Spółdzielnia
Mieszkaniowa
„Na Skraju”**

ul. Kulczyńskiego 14, 02-777 Warszawa

ogłasza przetarg na:

1. Remont instalacji elektrycznej w budynku przy ul. Grzegorzewskiej 2 – ETAP 1, 2, 3.
Termin złożenia ofert 23.06.2023 r. do godz. 11.30, otwarcie ofert 23.06.2023 r. godz. 12.00.
2. Remont instalacji elektrycznej w budynku przy ul. Polinezyjskiej 1 – ETAP 1.
Termin złożenia ofert 23.06.2023 r. do godz. 11.30, otwarcie ofert 23.06.2023 r. godz. 12.30.

Materiały przetargowe do uzyskania nieodpłatnie na stronie internetowej <https://naskraju.pl/przetargi/> lub e-mail na adres: sekretariat@naskraju.pl tel. 22 643 05 23, 730 003 825 lub 730 003 962

STOMATOLOGIA Z NFZ

leczenie specjalistyczne, ogólnostomatologiczne, protetyka

Al. KEN 98, lok U-30

☎ **607 626 748**

www.stomatologia-ken98.pl

STOMATOLOGIA

- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem
- pantomogram

PEŁNY ZAKRES

ul. Miklaszewskiego 9
☎ (22) 641 22 77,
☎ (22) 446 55 91

ul. Pileckiego 132
☎ (22) 894 58 68
● RTG

www.kaldent.pl

pon.-pt. 9-19, sob. 9-13
KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

**Spóźnił się na autobus,
więc ukradł rower...**

Policjanci z mokatowskiego wydziału wywiadowczo-patroloвого zatrzymali 21-latkę podejrzaną o kradzież roweru miejskiego. Mężczyzna zwrócił na siebie uwagę mundurowych, ponieważ przejechał jednoślądem przez przejście dla pieszych bez wyznaczonego pasa dla rowerów. Od mężczyzny wyczuwalna była woń alkoholu, a rower od ponad miesiąca figurował jako skradziony.



Kilka minut przed północą policjanci patrolujący rejon ulicy Joliot-Curie zauważyli rowerzystę przejeżdżającego przez przejście dla pieszych w miejscu do tego niewyznaczonym. W związku z popełnionym wykroczeniem postanowili go wylegitymować oraz sprawdzić legalność pochodzenia jednoślada.

W czasie kontroli od 21-latka wyczuwalna była woń alkoholu. Badanie alkotestem wykazało wartości poniżej pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna nie miał telefonu komórkowego, a tym samym aplikacji, za której pośrednictwem pobiera się rower zintegrowany z systemem ze stacji dokującej. Powiedział, że rower wziął z ulicy Chełmskiej bo nie był przypięty do słupka dokującego. Potrzebował go, ponieważ spóźnił się na autobus i nie miał czym wrócić do domu. Funkcjonariusze skontaktowali się telefonicznie z administratorem systemu obsługującego rowery miejskie i okazało się, że od 5 sierpnia tego roku figuruje on jako skradziony.

Jednośląd został zabezpieczony. Rowerzysta natomiast trafił do policyjnego aresztu. Następnego dnia po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty kierowania rowerem w stanie nietrzeźwości, za co może zostać skazany na grzywnę w wysokości 5000 zł oraz za kradzież jednoślada, co może skutkować karą pięcioletniego więzienia.

Tusze, Tonery
Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

**BEZPŁATNA
DOSTAWA
DO FIRM
na Ursynowie!**



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

XIV Memoriał Królaka 8 czerwca

Zbliża się kolarskie święto w Warszawie! W czwartek 8 czerwca na terenie Toru Wyścigów Konnych Służewiec odbędzie się XIV Memoriał Stanisława Królaka 2023.

Moc wyścigów na rowerach górskich i szosowych! Oprócz nagród finansowych do zdobycia będą dwie „Pompki Królaka”. Dla Mistrza MTB i Mistrza Szosy. Będzie też kolarska lekcja historii, bo w wyścigu RETRO KRÓLAK zaprezentują się kolarze na historycznych rowerach. Start i meta zawodów znajdują się przed Trybuną Główną, w reprezentacyjnym miejscu TWK Służewiec.

Będą dwa Wyścigi Główne o „Pompkę Królaka” na oddzielnych i różnych trasach. Ich zwycięzcy sięgną po wyjątkowe, charakterystyczne trofeum. Kolarze na rowerach górskich będą ścigać się na rundzie szosowo-terenowej (4 km), a kolarze na rowerach szosowych zmierzają z rundą szosową (2,4 km). Obie rundy będą pokonywane wielokrotnie, za każdym razem z przejazdem przed Trybuną Główną TWK Służewiec. W obu wyścigach na czołówkę mężczyzn i kobiet czekają nagrody finansowe, a wszyscy uczestnicy Wyścigów Głównych otrzymają pamiątkowe koszulki Memoriału Stanisława Królaka 2023.

- To wydarzenie kierujemy do wszystkich kolarzy - mówi Grzegorz Wajs, organizator i pomysłodawca Memoriału Królaka.



Tradycyjnie jak co roku szykuje się wspaniałe kolarskie widowisko. Upamiętniamy na sportowo Stanisława Królaka, wybitnego warszawskiego kolarza, a specjalnym gościem Memoriału będzie Ewa Królak-Bończak, córka pierwszego polskiego zwycięzcy Wyścigu Pokoju z 1956 roku. Zapraszamy!

PROGRAM ZAWODÓW

10.00 - Mini Cross dzieci (rocznik 2019-2021 - ok. 200m)

i (rocznik 2017-2018 - ok. 300m)

10.30 - dekoracja Mini Cross

ROWERY GÓRSKIE

11.15 - wyścig FAN (roczniki 2013-2016) - 8 km (2 rundy mtb x 4 km)

11.15 - wyścig FAN (roczniki 2009-2012) - 8 km (2 rundy mtb x 4 km)

12.00 - dekoracja FAN

12.30 - Wyścig Główny MTB o Pompkę Królaka - Mężczyźni: 28 km (7 rund mtb x 4 km)

12.30 - Wyścig Główny MTB o Pompkę Królaka - Kobiety: 20 km (5 rund mtb x 4 km)

14.00 - dekoracja Wyścigów Głównych MTB o Pompkę Królaka

ROWERY SZOSOWE

14.30 - wyścig RETRO KRÓLAK - 7,2 km (3 rundy szosa x 2,4 km)

15.00 - dekoracja RETRO KRÓLAK

15.30 - Wyścig Główny SZOSA o Pompkę Królaka - Mężczyźni: 48 km (20 rund szosa x 2,4 km)

15.30 - Wyścig Główny SZOSA o Pompkę Królaka - Kobiety: 36 km (15 rund szosa x 2,4 km)

17.15 - dekoracja Wyścigów Głównych SZOSA o Pompkę Królaka

Więcej na www.memorialkrolaka.pl i www.facebook.com/Poland.Bike.Road.

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy
al. Komisji Edukacji Narodowej 61
Centrala 22 443 71 00
fax 22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi
Mieszkańców 22 443 72 00
22 443 71 56
22 443 73 01
Policja 603 19 78 lub 112
Ośrodek Pomocy Społecznej 22 544 12 00
Miejskie Centrum Kontaktów
Warszawa (czynne całą dobę
przez 7 dni w tygodniu) 19115

Mokotów

Urząd Dzielnicy
ul. Rakowiecka 25/27 22 443 64 00
Wydział Obsługi Mieszkańców 22 443 65 00
22 443 65 01
Urząd Skarbowy 22 502 00 00
Pogotowie Ratunkowe 999
22 844 04 46
Policja 22 603 11 88
Straż Miejska 986, 22 649 40 90
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy
ul. Franciszka Klimczaka 2 22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Przyczółkowa 27A 22 648 22 26
22 842 32 61
Policja 986, 852 16 00
Straż Miejska 22 596 71 40
Straż Pożarna

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy
ul. Kościuszki 5 701 75 00
Starostwo 757 20 51
Urząd Skarbowy 726 67 00
Pogotowie Ratunkowe 999
535 91 93
Policja 997
756 70 16...18
Straż Miejska 701 76 95
986
Straż Pożarna 998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe 992
Pogotowie Elektryczne 701 32 20
Pogotowie Wodno
- Kanalizacyjne 603 309 399

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy
ul. Piaseczyńska 77 22 484 23 00, 22 484 23 10
Policja 997, 756 42 17
Straż Miejska 757 65 49
Straż Pożarna 998, 750 18 19
Pogotowie 999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy
ul. Gminna 60 757-93-40 do 42;
757-92-71; 757-90-02;
faks 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Ratunkowe
(całodobowy ostry dyżur)
ul. Kościuszki 9 756-75-11
Ośrodek Zdrowia 701-49-10
w Nowej Iwicznej
Ośrodek Zdrowia
w Magdalence 757-99-64
Ośrodek Zdrowia
w Mrokowie 756-15-92
Ośrodek
Pomocy Społecznej 757 92 32
Policja 997
757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji
756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna 757-05-98,
757-22-27
Ochotnicza Straż Pożarna
w Mrokowie 756-15-25
w Nowej Woli 756-73-10
Straż Miejska 986, 750-21-60
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne 991
756-30-53, 756-30-54
Pogotowie
wodno-kanalizacyjne 994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16
Punkt Informacyjny - Kontaktowy AA (22) 616-05-68,
pon.-pt. 16-21
Infolinia AA
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

Kto ma ochotę na „Bieg w stronę lata”?



Wystartowały zapisy do udziału w imprezie „Szlak w stronę lata”, będącej drugą odsłoną cyklu „Leśna Triada Biegowa”. Wydarzenie odbędzie się 17 czerwca w Lesie Kabackim. Udział jest bezpłatny - wystarczy wypełnić formularz zgłoszeniowy.

„Leśna Triada Biegowa” to połączenie sportowej rywalizacji, czasu spędzonego z bliskimi oraz edukacji przyrodniczej. Podczas wydarzenia zorganizowane zostaną biegi na dystansach: 5 km dla młodzieży i dorosłych oraz 500 m i 1000 m dla dzieci. Organizatorzy zaplanowali również spacer nordic walking, warsztaty edukacyjne, zabawy i gry plenerowe dla rodzin z dziećmi.

- Bieganie niejedno ma imię. W Warszawie znajdziemy i wielkie imprezy biegowe w centrum miasta - jak np. listopadowy Bieg Niepodległości. I szybkie, krótsze biegi dzielnicowe, jak odbywa-

jący się w najbliższy weekend Bieg Ursynowa - mówi Renata Kaznowska. - Ale jest też bieganie rodzinne, kameralne, blisko natury. Bez tak ważnego patrzania na stoper, a z większą uwagą na otaczającą nas przyrodę, szum liści, śpiew ptaków. Taki jest właśnie nasz Bieg w Stronę Lata, element Leśnej Triady Biegowej. Przy okazji rywalizacji dorosłych organizujemy także biegi dzieci na krótszych dystansach. Warszawa jest rodzinną, a bieganie również może być bardzo rodzinną aktywnością - dodaje wiceprezydentka Warszawy.

Impreza odbędzie się w sobotę, 17 czerwca, w Lesie Kabackim. Udział w tym, jak i pozostałych imprezach Leśnej Triady Biegowej jest bezpłatny. Obowiązuje tylko rejestracja udziału w systemie zapisów, bądź w Biurze Zawodów w dniu imprezy.

Więcej informacji można znaleźć na stronach www.aktynawarszawa.pl i www.lasymiejskie.waw.pl.

Bartłomiej Stępień

Żagle wróciły na Wisłę - Regaty o Puchar Prezydenta

Kolejna edycja Regat o Puchar Prezydenta Warszawy przeszła do historii. Plejada kolorowych żagli stworzyła niepowtarzalny widok w samym centrum miasta.

Regaty o Puchar Prezydenta Warszawy rozpoczęły się 1 czerwca od eliminacji do Regat Dzielnic. W tej rywalizacji mógł wziąć udział każdy mieszkaniec stolicy. O miano najbardziej żeglarskiej dzielnicy walczyły pięć załóg. W sobotę zwycięskie pierwsze miejsce zajęła Praga-Północ, tuż przed Pragą-Południe i Śródmieściem. Nagrodę żeglarzom z dzielnicy wręczył osobiście prezydent m.st. Warszawy Rafał Trzaskowski.

Pierwszym dniem głównych wyścigów była właśnie sobota, 3 czerwca. W bezchmurny dzień na starcie stanęło łącznie ponad 100 żeglarzy w klasach Omega Sport, Omega Standard, Retro i

Open. Całą rywalizację kontynuowano w niedzielę, już przy słabszych warunkach wiatrowych. Wyjątkowa trasa wyścigu wymagała od załóg dużych umiejętności i obeznania z jachtem. Najlepsi w rywalizacji okazali się:

- w klasie Omega Standard: Rafał Błażejczyk i jego załoga z AZS WAT Warszawa;

- w klasie Omega Sport: Maciej Bieniasz z załogą YKP WARSZAWA;

- w klasie Retro: Marcin Koska;

- w klasie Open: Krzysztof Komarowski (Żeglarski Jeziorek).

Wyjątkowe zmagania żeglarzy przez cały okres trwania regat mogli śledzić mieszkańcy miasta. Metę wyścigów zlokalizowano na plaży Rusalka, gdzie w miasteczku żeglarskim na obserwujących czekało również mnóstwo dodatkowych atrakcji dla każdego: animacje i gry dla dzieci, nauka żeglowania

na Optimisie z młodymi zawodnikami YKP WARSZAWA, warsztaty surfowania na desce skimboard czy warsztaty z żeglugi tradycyjnej „na pychu i na żaglu”, a w niedzielę dodatko-

wo oblegane warsztaty pływania na desce SUP. Tymczasem po drugiej stronie Wisły, w żeglarskiej strefie kibica na bulwarze im. Jana Karłowicza, na najmłodszych czekały m.in.

spektakl żeglarski, nauka wiązania węzłów i morskie kolorowanki. Między dwoma brzegami Wisły można było przemierzyć się sprawnie dzięki bezpłatnej przeprawie promowej.



E.Leclerc
URSYNÓW

Oferta ważna
od 07.06 do 10.06.2023 r.

ŚWIEŻA OFERTA NA WEEKEND

my to mamy!



PRODUKT
POLSKI

3⁹⁹ ~~5,49~~ Cena przed
obniżką: **3,99**
1 peczek.

Zest. do kwaszenia ogórków

dostawca: Hubex
kraj pochodzenia: Polska



**23%
TANIEJ**

26⁹⁹ ~~44,99~~ najniższa cena
w okresie 30 dni
przed obniżką: **35,23**
1 kg

Szynka pieczona

Madej Wróbel



10⁹⁹ ~~14,99~~ najniższa cena
w okresie 30 dni
przed obniżką: **11,99**
1 opak.

Kiełbasa 100% mięsa

Goodvalley, 400 g
cena za 1 kg = 27,48/37,48

PRZY KASIE
ZESKANUJ

KARTĘ
bonus



5⁹⁹
1 opak.

cena z kartą

cena bez karty **7³³**
1 opak.

Berlinki Morliny

bacon/machos, 250 g
Animex, cena za 1 kg = 23,96/29,32
najniższa cena w okresie 30 dni
przed obniżką:

5,50/5,99



PRODUKT
POLSKI

6⁹⁹ ~~8,99~~ Cena przed
obniżką: **6,49**
1 kg

Ogórki gruntowe

dostawca: Hubex
kraj pochodzenia: Polska



**22%
TANIEJ**

1³⁹ ~~1,80~~ najniższa cena
w okresie 30 dni
przed obniżką: **1,80**
1 szt.

Bułka różyczka

La Lorainne
cena za 1 kg = 17,38



PRODUKT
MROŻONY

**20%
TANIEJ**

29⁵⁹ ~~36,99~~ najniższa cena
w okresie 30 dni
przed obniżką: **36,99**
1 kg

Mintaj filet

mrożony
SHP



**14%
taniej
z kartą**

11⁹⁹
1 opak.

cena z kartą

cena bez karty **13⁹⁹**
1 opak.

**jaja KL. L
kokoska ekolożka**

Czechorowski, 10 szt.
cena za 1 szt. = 1,20/1,40
najniższa cena w okresie 30 dni
przed obniżką: **13,99**



19⁹⁹ ~~23,99~~ najniższa cena
w okresie 30 dni
przed obniżką: **19,99**
1 kg

**Karkówka wieprzowa
bez kości**



**16%
TANIEJ**

14⁹⁹ ~~17,99~~ najniższa cena
w okresie 30 dni
przed obniżką: **17,99**
1 opak.

Sznycle z fileta piersi indyka

Indykpol, 360 g
cena za 1 kg = 41,64/49,97



**27%
TANIEJ**

3⁹⁹ ~~5,49~~ najniższa cena
w okresie 30 dni
przed obniżką: **5,49**
1 szt.

**Favita ser sałatkowo-
kanapkowy 16%**

Mlekovita, 270 g
cena za 1 kg = 11,07/20,33

**14%
taniej
z kartą**



5⁹⁹
1 szt.

cena z kartą

cena bez karty **6⁹⁹**
1 szt.

**Masło Ekstra
kremowe 85%**

Lumiko, 200 g
cena za 1 kg = 29,95/34,95
najniższa cena w okresie 30 dni
przed obniżką: **6,99**

**W DNIU 08.06.2023 r. Święto Bożego Ciała -
galeria Ken Center oraz sklep E.Leclerc będą NIECZYNNIE.
pozostałe dni pozostają bez zmian.**

Oferta ważna od 07.06 do 10.06.2023r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł i zawierają podatek VAT. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu. Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

E.Leclerc
HIPERMARKET
URSYNÓW
foto.e-leclerc.pl | leclerc.pl

Hipermarket czynny
pon. - sob.: 7.00 - 22.00
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00

**GALERIA
KEN
CENTER**
galeriakencenter

Galeria czynna
pon. - sob.: 10.00 - 21.00
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

Hipermarket Warszawa Ursynów
ul. Ciszewskiego 15
róg Komisji Edukacji Narodowej
tel. (22) 389 86 00
www.eleclerc.pl

dojazd autobusami:
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin